





„Warszawa  
— miastem  
uśmiechniętych ludzi“

(API)  
Taką wiadomość nadał z Warszawy przedstawiciel brytyjskiej Agencji Reutersa. Jest to jeden z całej powodzi głosów na temat sytuacji w Polsce — głosów, którymi rozbrzmiewa dziś radio i prasa całego świata. Trudno byłoby je ściśle scharakteryzować, bo nawet wśród tych, które można w zasadzie do jednej grupy zaliczyć, są niewątpliwie różnice wynikające ze ścierających się stanowisk. Oczywiście do najbardziej wulgarnych i nonsensownych należą relacje zmierzające do przedstawienia wydarzeń w Polsce w świetle rzekomego „odrywania się Polski“ od obozu socjalistycznego. Ogromna, przytłaczająca większość dzienników twierdzi natomiast zgodnie, że:

„Byłoby głupotą przypuszczać, iż nowe kierownictwo w Polsce pragnie zerwać z Rosją. Ludzie ci są w równym stopniu komunistami jak Polakami i nie chcieliby na pewno doprowadzić swego kraju do znalezienia się w nieprzyjaznym otoczeniu, które w przeszłości ze szkoda dla Polski było tak często jej udziałem.“

Słowa te pochodzą od konserwatywnego brytyjskiego dziennika „Times“ z dnia 22 października br. Podobne stanowisko zajmuje la-bourystowski „Daily Herald“, pisząc, że:

„Nie jest to rewolta przeciwko socjalizmowi... Socjalizm jest rozszerzeniem wolności albo jest niczym. Dlatego też musi być demokratyczny. Właśnie tego żąda polskie społeczeństwo... Nie jest to żądanie przywrócenia kapitalizmu i panowania obszarników.“

Korespondent francuskiej agencji AFP stwierdza nie tylko

„fakt, że Polska jest stanowczo zdecydowana utrzymać swój ścisły sojusz ze Związkiem Radzieckim i swą przynależność do bloku demokracji ludowej“. Agencja ta snuje na kanwie bieżących wydarzeń wnioski wybiegające już w przyszłość. Zdaniem jej komentatora proces demokratyzacji wzmacnia od wewnątrz kraje obozu socjalizmu, a rozwój stosunków między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim na bazie suwerenności i równości przyniosłyby wielkie korzyści całemu temu obozowi.

„Wdarzenie to (wybór W. Gomułki — red.) nie może być w żadnym wypadku rozumiane jako zerwanie z ZSRR. Gomułka z największym naciskiem podkreśla, iż przyjaźń polsko-radziecka nie zostanie w jakikolwiek sposób osłabiona w wyniku zachodzących przemian.“

W paryskim dzienniku „Le Monde“ w wypowiedzi senatora De-bu-Bridella, który niedawno odwiedził Polskę, znajdujemy takie słowa:

„Polska podkreśla swoją niezależność narodową i udowadnia chęć jej zachowania całym swoim postępowaniem. Jednakże byłoby absurdem myśleć, że Gomułka czy jakikolwiek inny polski działacz polityczny, pragnąłby zerwać sojusz ze Związkiem Radzieckim.“

Tak więc można by stwierdzić ogólnie, że w wypowiedziach prasy burżuazyjnej jest dużo ostrożności w sądach, jest pewna trzeźwość myślenia i jest próba skierowania czytelnika na międzynarodowe następstwa wyników VIII Plenum KC PZPR. Spotyka się jednak wiele razy uślośniania przedstawienia wydarzeń ostatnich dni w świetle nie tylko korzyści, jakie wyciągnąć mają z tych wydarzeń rzekomo zachodnie rządy, lecz zgola jako ich... dzieło.

Nie śmiećcie się! W Stanach Zjednoczonych czyni się wcale poważne próby wrpnięć naszych spraw w orbitę wyborczych rozgrywek. Oto np. notatka agencji amerykańskiej „United Press“:

„Republikanie nie są przeciwni temu, aby wywołać wrażenie, iż wydarzenia w Europie wschodniej są częściowo rezultatem ich polityki — polityki, którą sekretarz stanu Dulles przedstawił dotychczas jako zapewniającą siłę stanowisku USA.“

Gdyby żył Beaumarchais, mógłby powtórzyć swoje sławne „Śmiećmy się, bo kto wie czy świat potrwia jeszcze trzy tygodnie“.

Wiadomo, jakie były na zachodzie źródła spekulacji i kłamliwych relacji o ewentualności ode-rwania się Polski od państw obozu socjalistycznego. Dlatego warto zacytować relację korespondenta moskiewskiego londyńskiego „Daily Worker“, który stwierdza, że społeczeństwo radzieckie zostało zaskoczony artykułem „Prawdy“, krytykującym prasę polską. Korespondent przypomina, że zaledwie przed kilku dniami radio moskiewskie nadało audycję, w której przychylnie i z sympatią oceniano posunięcia polskie na rzecz demokratyzacji życia publicznego.

## WYSOKI SEJMIE!

Został wczoraj zgłoszony wniosek, aby nastąpiło oświadczenie prezesa Rady Ministrów w sprawie obecnej sytuacji w kraju, i aby została na ten temat przeprowadzona dyskusja. Było zresztą też proponowane, aby — gdyby rząd uznał, że informacje i dokumenty polityczne, udostępnione w ciągu ostatnich dni najszerszym kołom społeczeństwa przez prasę i radio, stanowią dostateczną podstawę do dyskusji sejmowej, zrezygnować z odrębnego oświadczenia rządu i dyskutować bez oświadczenia rządu.

Sprawa dyskusji, tematu dyskusji jest, oczywiście, sprawa decyzji Sejmu.

Natomiast, jeżeli chodzi o materiał, do szerszej dyskusji politycznej, to niewątpliwie jest on przede wszystkim w dokumentach już opublikowanych, a więc w przemówieniu tow. Władysława Gomułki, w uchwałę VIII Plenum i w szeregu komunikatów. Na obraz wydarzeń ostatnich dni związanych ze zmianami politycznymi, ze zwrotem, jakiego dokonała partia, którego historyczną wagę głęboko i ze wzruszeniem odczuł cały naród, składało się przede wszystkim powołanie tow. Władysława Gomułki na stanowisko I sekretarza KC PZPR i inne decyzje personalne VIII Plenum.

Dalszym ciągiem tych decyzji jest znany fakt powołania do pracy w wojsku gen. Mariana Spychalskiego na stanowisko wiceministra Obrony Narodowej i szefa Głównego Zarządu Politycznego W. P.

Jeżeli chodzi o rząd, to przewidziana jest reorganizacja zmierzająca — poprzez wydatne zmniejszenie Prezydium Rządu do zwiększenia roli i samodzielności ministrów oraz roli Rady Ministrów, jako całości (wnioski w tym zakresie złożył Marszałkowi Sejmu) oraz dalsze prace reorganizacyjne, polegające na komasacji resortów. Te wnioski przedstawimy Sejmowi, gdy będą przygotowane. Ale przecież sądzę, że nie o referowanie tych uprzednio wyliczonych spraw w tej chwili chodzi.

Chodzi o krótkie oświadczenie w tych sprawach, które rząd uważałby za najistotniejsze, za najważniejsze do dalszego wyjaśnienia.

Sytuacja polityczna, jak wiadomo, przed VIII Plenum była bardzo poważna. Zdawaliśmy sobie z tego sprawę wszyscy, zdawała sobie sprawę cała klasa robotnicza i całe społeczeństwo. Wyszliśmy z tego w sposób bardzo zdecydowany. Spór o to, czy można i czy wolno nawracać do poprzedniego okresu, czy też należy, rzeczywiście, zdecydowanie pójść po drodze socjalistycznej demokracji i pokierować tym procesem, został w sposób zdecydowany, przecięty głosami członków Komitetu Centralnego i postawą klasy robotniczej, poparciem ogromnej większości społeczeństwa.

Jeżeli powstają u kogoś wątpliwości, czy ktokolwiek nie wykraczał w tym sporze poza ramy czynności legalnych, to proszę o przyjęcie do wiadomości, że partia i rząd, wspólnie z ministrem obrony narodowej — tow. Rokossowskim, który wypełnia polecenia partii i rządu, co jest zresztą zrozumiałe, z takich rzeczy, jeżeli zbadanie tych spraw to wykaże, będą wyciągały konsekwencje i w odpowiednim momencie poinformują o tych krokach Sejm.

Naszym obowiązkiem jest uczynić teraz wszystko i tego wymaga powaga decyzji Plenum, dotyczących dalszego marszu naprzód w kierunku demokratyzacji, aby to były rzeczy nieodwracalne, bo ich nieodwracalność jest nieodwracalnością budowy socjalizmu w Polsce.

Nie ma w tej chwili dwóch sposobów budowy socjalizmu w Polsce — jest jedna droga, droga dalszej socjalistycznej demokratyzacji, droga pełnego włączenia się klasy robotniczej do rządzenia.

I o tym, ażeby uczynić te procesy nieodwracalnymi, aby nie zostało nic uczynione czy

sprowokowane, co mogłoby nam w tym przeszkodzić, musimy pamiętać w tych dniach właściwie przy każdym naszym poczynaniu.

Decyzje Plenum w tym względzie były wielką i historyczną sumą myśli i pragnień całej polskiej klasy robotniczej i jej dążeń do coraz pełniejszego udziału w rządzeniu, były też wyrazem pragnień i postulatów wszystkiego, co postępuje w narodzie.

Powaga i wielka świadomość, a równocześnie rewolucyjna czujność, jaką w dniach Plenum okazała klasa robotnicza, młodzież, szerokie koła społeczeństwa — jest niewątpliwie już trwałym dorobkiem polskiego ruchu robotniczego, polskiej demokracji.

Poparcie, udzielone partii po Plenum, tysiące wzruszających gestów i postaw — to wprost bezcenny kapitał klasowy i patriotyczny narodowych uczuć.

A co teraz? I to jest chyba najważniejsze, o co w tej chwili można i trzeba zapytać i na co trzeba próbować odpowiedzieć. Teraz wydaje się, najważniejsze zadanie — to popierać ten decydujący zwrot, który się już dokonał, coraz bardziej i wyraźniej popierać świadomą i zdyscyplinowaną postawę rozwijania zdobyczy VIII Plenum, linii VIII Plenum, i równocześnie bronić tych zdobyczy VIII Plenum, bronić tych zdobyczy przede wszystkim, co może przeszkodzić w trudnej i długiej ze względu na sytuację gospodarczą, realizacji zadań, wytyczonych przez VIII Plenum.

Trzeba powiedzieć, że wszystko co wykracza poza linię VIII Plenum skądkolwiek by się to brało, czy z niedojrzałości i niecierpliwości czy też z maskowanej wrogości wobec socjalizmu, przybranej w szaty pseudo demokratyczne go frazesu, wszystko to jest działaniem przeciw najistotniejszemu celom obozu demokracji polskiej, więc przeciw celom naszej partii, przeciw celom ludowców, demokratów i wszystkich ludzi postępu jest próba zahamowania demokratyzacji.

Jesteśmy przekonani, że na straży zdobyczy socjalistycznej demokracji stanie, tak jak w dniach Plenum, przede wszystkim klasa robotnicza i najlepsza część młodzieży, inteligencji, chłopów, wojsko.

Spokój i zdyscyplinowanie są w tej chwili podstawową sprawą.

Rząd uczyni także wszystko, co potrzebne jest w tej dziedzinie. To jest jeden ele-

ment sytuacji. Drugi — to sprawa podstawowa dla budowy socjalizmu w Polsce i dla polskiej racji stanu — sprawa nierozdzielnej przyjaźni, sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim na zasadach pełnej równości praw i poszanowania suwerenności. Jest najpełniejszym wyrazem socjalistycznej postawy. Taką była postawa klasy robotniczej i wszystkich innych świadomych części społeczeństwa — młodzieży, inteligencji, chłopów, żołnierzy — ze socjalizmem w Polsce ani bez Związku Radzieckiego, ani tym bardziej — choćby to się jakimś szaleńcem śniło przeciw Związkowi Radzieckiemu budować się nie da. Kto byłby przeciw tej podstawowej zasadzie, ten oczywiście żeby się nie wiem jak zaklinał na socjalizm — jest przeciw socjalizmowi i przeciw polskiej racji stanu. Trzeba z całym przekonaniem stwierdzić, że nie ma takich — ani w klasie robotniczej, ani wśród świadomej, ogromnej większości społeczeństwa. I tutaj, jakkolwiek przejawy nieufności pod adresem obozu polskiej demokracji ze strony naszych przyjaciół byłyby nie-słuszne i nie uzasadnione.

Pod tym względem sprawa jest jasna. Jest natomiast zdecydowaną wolą partii i narodu — i przejawiało się to także w czasie historycznych obrad plenum — aby stosunki między naszymi partiami i między państwami oprzeć na zasadach współpracy równych z równymi, i aby wszystko, co w przeszłości, w okresie stalinizmu mogło rzucać i rzucało nieraz cień na te zasady, w interesie prawdziwej przyjaźni, w interesie

## Radziecka prasa-gigant dla „Raciborza“

OPOLE (PAP)

Niebawem przestanie my sprowadzać z zagranicy tzw. walczaki i dna kotłów okrętowych o dużych rozmiarach. Dzięki otrzymaniu ze Związku Radzieckiego potężnej prasy, będziemy mogli rozpocząć ich produkcję w kraju. Montaż tej prasy ruszył już obecnie pełną parą w Fabryce Urządzeń Technicznych w Raciborzu. Sprawnością techniczną nie dorównuje jej na wet w przybliżeniu żadna tego typu prasa w kraju.

abu narodów, w interesie budowy socjalizmu, w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego zostało usunięte.

Takie zasady współpracy między partiami i krajami zostały sformułowane już w wielu podstawowych dokumentach Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a także w dokumentach opracowanych wspólnie z innymi partiami między in. w Deklaracji Belgradzkiej, potem w Deklaracji Moskiewskiej, jak również w innych oświadczeniach, a przede wszystkim na XX Zjeździe, przez co otworzył on nową kartę w historii ruchu robotniczego, w historii dalszych zwycięstw socjalizmu. Mogę z całą stanowczością stwierdzić, że ważnym krokiem na tej drodze były warszawskie rozmowy, prowadzone w duchu partyjnej szczerości, prowadzone przez Biuro Polityczne naszej partii z przedstawicielami Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Mamy wszelkie dane, aby powiedzieć, że zapowiedziane w komunikacie dalsze rozmowy, w myśl intencji obu partii, będą zmierzały właśnie w kierunku realizacji tej zasady współpracy, opartej na równości praw, na poszanowaniu niezależności zarówno w rzeczach podstawowych, jak i w praktycznych szczegółach.

Jeżeli chodzi o odpowiedź na liczne pytania, wysuwane dzisiaj w społeczeństwie, dotyczące wojsk radzieckich, to na podstawie autorytatywnego oświadczenia mogę stwierdzić, że w ciągu najbliższych dwóch dni wszystkie one znajdą się z powrotem wyłącznie w tych ramach, których istnienie wynika z umów międzynarodowych, z Układu Warszawskiego, stanowiącego w sytuacji międzynarodowej obecne go okresu wciąż jeszcze ważny element wspólnego bezpieczeństwa i naszego i innych krajów.

Naszego bezpieczeństwa, o którym, patrząc na niemiecki rewizjonizm zagrażający naszym granicom zachodnim, nie wolno pod wpływem takich, czy innych nastrojów, jeżeli rozumie się polską rację stanu, nigdy zapominać.

Właśnie aby tym skuteczniej zwalczać działalność wroga na odcinku stosunków polsko-radzieckich, będziemy usuać wspólnie z towarzyszami z KPZR wszystko, co mogłoby być uważane, względnie co było w poprzednim, stalinowskim okresie wypa-

zieniem tych stosunków. W tych sprawach konsultujemy się także bieżąco z bratnią partią. Pod tym względem kierownictwo obu partii zarówno w ocenie ostatnich uchwał naszego Plenum jak i w ocenie powyższych decyzji są zgodne co do zasady opartej na tym, że o decyzjach naszej partii decyduje nasza partia, zgodne są co do zasad tych stosunków opartych na wzajemnym rosnącym zaufaniu, bo taka musi być dynamika tego procesu zaufania i zgodne są co do wniosków.

Tym mocniejszą odprawę musimy dać wszelkim podmu-chom antyradzieckim. Taką postawę ma, jak wiemy i mamy tego dowody, polska klasa robotnicza, popiera nas w zwalczaniu tego rodzaju podmuchów najlepsza część społeczeństwa, ogromna większość narodu, która przecież chce jak najlepszych stosunków z naszym sojusznikiem na zasadach równości praw i rządzenia się u siebie samych.

Mogę pod tym względem stwierdzić, że nie ma dziś w Polsce, jeżeli chodzi o nasze sprawy, innych decyzji jak nasze decyzje, decyzje naszego, pełnego autorytetu, kierownictwa.

Jestem przekonany, że taka sytuacja, jaka się rozwija, leży w interesie budowy socjalizmu w Polsce, w interesie wartości obozu socjalistycznego, którego Polska jest niezawodnym i bardzo poważnym członkiem.

W interesie międzynarodowego ruchu robotniczego, w interesie najprawdziwszej, bo opartej na wzajemnym zaufaniu i poszanowaniu suwerenności praw — nierozdzielnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

I jeżeli — jeśli dobrze zrozumiałem, że chodzi w tej chwili nie o referowanie całości sytuacji politycznej, która sytuacja jest przecież szerzej niż kiedykolwiek znana i objaśniana dokumentami, publikacjami, rozwijaniem jawności życia publicznego, jeżeliby chodziło o stwierdzenie — co w tych dniach wymaga szybkiej oceny i wniosków, to mogę skończyć te uwagi jednym: były w tych dniach najbardziej wzruszające przejawy poparcia VIII Plenum ze strony ogromnej większości partii, klasy robotniczej, młodzieży, inteligentów, żołnierzy, chłopów, napłynęły rezolucje, uchwały, delegacje, ofiary i zbiórki — jakże bogaty dowód postawy ludzi i ich wzruszeń.

Teraz to poparcie musi się między innymi wyrazić pomocą, prawdziwą pomocą dla partii w realizacji tych zadań, jakże trudnych, i gospodarczych i politycznych, jakie zostały sformułowane w przemówieniu tow. Gomułki, w uchwałę Plenum, w decyzjach.

Ażeby w tym pomóc — potrzebna, a właściwie konieczna, jest czujność klasy robotniczej, dyscyplina społeczna, umiar i rozsądek, zdecydowana na postawie wobec wszystkich przejawów niedyscyplinowania. Potrzebne jest ogromne poczucie odpowiedzialności. Tylko wtedy pójdziemy na prawą drogę, po której wszyscy iść pragniemy, po drodze dalszej budowy socjalizmu, po drodze socjalistycznej demokratyzacji naszego życia we wszystkich jego przejawach, po drodze zacieśnienia więzów międzynarodowej solidarności, opartej na równości, po drodze, z której — jeżeli będziemy zdyscyplinowani świadomością społeczną dyscypliną i ufni — nie damy się zepchnąć nikomu i pomaszujemy nią w interesie zwycięstwa socjalizmu, w interesie polskiej niepodległości.

K. ZAREWICZ

# Jak widzimy przyjaźń

(API)

Wolni z wolnymi, równi z równymi — o tym mówili tysiące rezolucji, tysiące wystąpień na odbywających się w ostatnich dniach w całej Polsce wiecach. Tej bowiem — i tylko takiej — tradycyjnej zasadzie polskiej rewolucyjnej demokracji winny odpowiadać stosunki pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim, pomiędzy Polską i wszystkimi krajami demokracji ludowej.

Przyjaźń polsko-radziecka — to nie slogan. Nie jest to również dogmat. Jest to żywa sprawa — jedna z najważniejszych kwestii całego naszego życia. Każdy patriotą, myślący i czujący rzeczywiście po polsku, rozumie, że sojusz Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, że budowanie prawdziwej braterskiej przyjaźni z narodem radzieckim jest i będzie jedynym słusznym fundamentem naszej polityki, jedynie słuszną zasadą, zgodną z polską, dobrze pojętą racją stanu. W tym leży gwarancja naszej pracy w warunkach pokoju, możliwość dalszego szerokiego rozwoju gospodarczego, w tym leży gwarancja nienaruszalności naszej granicy na Odrze i Nysie.

Pojęcie przyjaźni jest nierozdzielnie związane z tym, co warunkuje jej treść, nadaje jej kształt i w ten sposób przeobraża ją w sprawę dnia codziennego: z pojęciem faktycznej równości, wzajemnego szacunku, zrozumienia, szczerości. I dlatego wychodzimy z założenia, że wzajemne stosunki między państwami i partiami obozu socjalizmu nie mogą się kształtować inaczej niż na zasadach międzynarodowej solidarności mas pracują-

cych, że powinny być oparte na wzajemnym zaufaniu i na pełnej równości praw, że powinny polegać na udzielaniu sobie nawzajem pomocy, na rozumnym i wynikającym z ducha przyjaźni i ducha socjalizmu rozwijaniu wszelkich spraw spornych, na wzajemnej rzeczowej i przyjacielskiej krytyce, o ile okaze się ona konieczną.

A więc wzajemna, przyjazna współpraca. Nie bezkrytyczne przejmowanie wszelkich form, sposobów, metod — często słusznych, ale często i takich, które z berliowszczyzny zrodziły różniaszczyznę, czy z moskiewskiego „socrealizmu“ stylu w architekturze zrodziły pompatyczne, XIX-wieczne MDM-y — lecz łączenie wypracowywania nowych, własnych dróg z wzajemnym, owocnym korzystaniem z wzorów najlepszych, z kształcaniem ich, przystosowaniem w sposób najstosowniejszy do warunków istniejących w danym kraju.

W ramach takich stosunków, tak układającej się współpracy, tak rozumianej przyjaźni — każdy kraj, duży czy mały, powinien posiadać pełną niezależność i samodzielność, a prawo każdego narodu do suwerennego rządzenia się w niepodległym kraju winno być w pełni i nawzajem uznawać i szanować.

Tak stawia dziś sprawę partia. Takie jest stanowisko naszego społeczeństwa, wyrażane na tysiącach wiecach i zebraniach.

Ogromna większość polskiego społeczeństwa dobrze rozumie wagę przyjaźni, łączącej nasz naród z narodem Związku Radzieckiego.

Nie ma jednak powodu ukrywać, że mimo to w Polsce występują nastroje antyradzieckie. Rodzi je propaganda, rozlewana przez wroga Polse Ludowej radiostacje, rodzi je często wyssana z palca, bzdurna, a niemniej wroga plotka. Pożywką dla tych nastrojów są jednak niejednokrotnie także błędy, wywołujące się z okresu „kultu jednostki“. Z przykrością należy powiedzieć, że pożywką takiej dostarcza, niestety, również chwila obecna.

Nie może być w Polsce Ludowej miejsca na wystąpienia antyradzieckie — obowiązkiem każdego prawdziwego patrioty jest danie natchmiastowego oporu każdemu ich próbie. Jeżeli krytykuje się dziś w Polsce niektóre aspekty współpracy polsko-radzieckiej nie oznacza to występowania przeciw przyjaźni i sojuszu naszych narodów. Oznacza to, że naprawienie błędów czy wypaczeń przeszłości służyć będzie jedynie umacnianiu tej przyjaźni.

Tylko pełne i konsekwentne wcielanie w życie zasad, odnoszących się zarówno do spraw wewnętrznych jak i stosunków międzynarodowych, jakie wytyczył XX Zjazd KPZR, tylko zespolenie wszystkich sił polskiego narodu w walce o pełną demokratyzację naszego życia, o całkowitą i konsekwentną realizację uchwał VIII Plenum KC PZPR może dać gwarancję utrwalenia wyrastającej na nowych, jedynie słusznych zasadach prawdziwej przyjaźni i współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim.



# Przemówienie Wł. Gomułki na wiecu w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ki trud klasy robotniczej i całego narodu nie dawał oczekiwanych owoców.

Wierzę głęboko, że te lata minęły bezpowrotnie w przeszłość. VIII Plenum KC naszej partii dokonało historycznego zwrotu. Otworzyło ono nowy okres naszej pracy, nowy okres w dziejach budownictwa socjalistycznego w Polsce, w dziejach narodu.

Kierownictwo partii powierza klasie robotniczej i całemu narodowi prawdę, całą prawdę bez osłonek i niedomówień o naszej sytuacji gospodarczej i politycznej, o trudnościach, które trzeba przezwyciężyć, aby pójść naprzód i dobić się trwałej poprawy życia ludzi pracy w Polsce.

Kierownictwo partii nie chce i nie będzie rzucić narodowi pustych obietnic. Zwracamy się z całym zaufaniem do swojej klasy, do klasy robotniczej, do inteligencji, do chłopów, mówimy im: mamy potężne moce produkcyjne, zbudowane wysiłkiem ludu pracującego w ciągu lat ubiegłych, ale nie są one należycie wykorzystane, mamy niemałe zasoby gospodarki narodowej, w tysiącach fabryk i kopalni, w przemyśle i rolnictwie, które są jeszcze w niemalym stopniu trwoniące przez marnotrawną, złą gospodarkę.

Mamy liczne szeregi klasy robotniczej, ludzi pracowitych, kochających swój zawód, władających techniką, których wydajność pracy jest mimo to wciąż niska, mamy poważne możliwości powiększenia produkcji rolniej, produkcji środków żywności i surowców dla przemysłu, ale są one jeszcze kępowane przez błędy polityki rolnej w latach ubiegłych.

Robotnicy i pracownicy wszystkich dziedzin gospodarki narodowej, pomóżcie partii i rządowi w wielkim dziele ulepszenia socjalistycznej ekonomiki Polski Ludowej, rozwijajcie gospodarkę, inicjatywy swych założeń, szukajcie wspólnie z nami najlepszych form udziału klasy robotniczej w zarządzaniu swymi zakładami pracy. Podnoście wydajność pracy, zwalczajcie marnotrawstwo i obniżajcie koszty własne. Wykorzystajcie wszystkie możliwości powiększenia produkcji przemysłowej i rolnej, aby jak najlepiej zaspokajać rosnące potrzeby mas.

Partia mówi klasie robotniczej i całemu narodowi prawdę.

Podwyżka zarobków osiągnięta przez miliony ludzi w ostatnich miesiącach będzie tylko wtedy trwałą, gdy zwiększona siła nabywcza ludności będzie miała pokrycie w zwiększonej masie towarów na rynku. Nie stać nas teraz na dalsze zwykły płac, gdy struna zo stała tak naciągnięta, że grozi jej pęknięcie.

Dalsze podwyżki zarobków są możliwe jedynie pod warunkiem zwiększenia masy towarów szerokiego spożycia, jedynie pod warunkiem obniżenia kosztów produkcji. Produkcować więcej, lepiej i taniej — oto jedyna droga, wiedząca do dźwignięcia stopy życiowej klasy robotniczej i całego narodu.

**TOWARZYSZE!** VIII Plenum powołując nowe kierownictwo partii wydało zdecydowaną walkę wszystkiemu, co hamowało i dławilo dotąd socjalistyczną demokrację życia w kraju.

Partia wymagać będzie od swych działaczy pełnej odpowiedzialności za wypełnianie powierzonych im obowiązków. Ludzie, którzy skompromitowali się nieudolnością, czy poważnymi błędami, nie mogą pozostawać na odpowiedzialnych stanowiskach.

(Owacje).

Jedynie krocząc konsekwentnie po drodze demokracji i wyrzucając z korzeniami wszystko zło minionego okresu, dojdziemy do zbudowania najlepszego i odpowiedzialnego potrzebom naszego narodu modelu socjalizmu (oklaski).

Decydującą rolę na tej drodze musi odegrać przede wszystkim rozszerzenie demokracji robotniczej, zwiększenie bezpośredniego udziału

załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami, zwiększenie udziału mas pracujących miast i wsi w rządzeniu państwem ludowym. I nie pozwolimy nikomu wykorzystać tego dzieła odnowy i wolności ludu dla celów przeciwnych socjalizmowi.

VIII Plenum KC, wytyczając nasze własne, z potrzeb polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego wynikające, drogi do socjalizmu, potwierdziło z całą mocą niewzruszoną więź łączącą Polskę Ludową ze wszystkimi państwami socjalistycznymi, a szczególnie sojusz polsko-radziecki.

Wzajemne stosunki między partiami i państwami obozu socjalizmu zespolonego wspólnymi celami i interesami, nie powinny dawać powodów do żadnych nieporozumień. Na tym polega jedna z głównych cech socjalizmu. Stosunki te winny się kształtować na zasadach międzynarodowej solidarności robotniczej, winny być oparte na wzajemnym zaufaniu i całkowitej równości praw, na udzielaniu sobie wzajemnej pomocy, na wzajemnej i przyjacielskiej krytyce, jeśli zaistnieje taka konieczność, na rozumnym i wynikającym z ducha przyjaźni i z ducha socjalizmu rozwiązywaniu wszelkich spraw spornych.

W ramach takich stosunków każdy kraj winien posiadać pełną niezależność i samodzielność, a prawo każdego narodu do suwerennego rządzenia się w niepodległym kraju winno być w pełni i nawzajem szanowane.

Niepodległe narody i suwerenne państwa, budujące ustrój sprawiedliwej społeczności, ustrój socjalistyczny, scentralizowane wewnętrznie, twarde i niezłomne, osiągnęły tego celu w sposób dla każdego kraju najwłaściwszy, muszą być jednocześnie jak najbardziej między sobą zwarte, muszą działać wspólnie i jednolicie na zewnątrz na wielkiej arenie świata, aby wspólnym wysiłkiem i zdecydowaną postawą wzmocnić ogarniającą całą ludzkość niezwykłą ideę pokoju i dążenie do pokojowego współzycia wszystkich narodów świata.

Kręgosłupem takiego sojuszu wszystkich państw socjalistycznych jest Związek Radziecki najstarszy na świecie kraj budownictwa socjalizmu i najpotężniejsze państwo socjalistyczne.

Tak widzimy nasze miejsce w światowym obozie socjalizmu i tak pojmujemy nasze bratnie przyjacielskie stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Wierzymy głęboko, że oparta na takich leninowskich zasadach przyjaźń między Polską a Związkiem Radzieckim będzie przyjaźnią prawdziwie braterską, wywodzącą się z serca narodu, a nie tylko z oficjalnej polityki partii i rządu (długotrwałe owacje).

Mogę was zapewnić, że zasady te znajdują coraz pełniejsze zrozumienie, i zasady te podzielać zarówno nasza partia, jak i Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. Ostatnie spotkanie nasze z delegacją KPZR pozwoliło to wyrazem radzieckim lepiej zorientować się w sytuacji politycznej w Polsce.

Ostatnio otrzymaliśmy od sekretarza KC KPZR tow. Chruszczowa zapewnienie, że nie widzi on żadnych przeszkód, aby nasze wzajemne stosunki partyjne i państwowe układały się na zasadach wytyczonych przez VIII Plenum KC naszej partii (długotrwałe owacje).

Wszystkie konkretne sprawy, dotyczące naszych wewnętrznych spraw zostaną rozwiązane zgodnie ze stanowiskiem partii i rządu. Tylko od naszego uznania zależy czy i na jaki okres jeszcze niezbędni są w naszym wojsku radzieccy specjaliści i do rady wojskowej (długotrwałe oklaski).

Równocześnie uzyskaliśmy od tow. Chruszczowa zapewnienie, że wojska radzieckie na terenie Polski

w ciągu dwóch dni wrócą do swych miejsc stacjonowania, w których przebywają na podstawie układów międzynarodowych, w ramach paktu warszawskiego. (Owacje).

Właże się to ściśle z obecnością wojsk radzieckich w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Dopóki istnieją bazy paktu atlantyckiego w Niemczech zachodnich, dopóki zbroi się tam nowy Wehrmacht i podszczywa szowinizm i rewizjonizm przeciwko naszym granicom, obecność armii radzieckiej w Niemczech jest zgodna z naszą najwyższą racją stanu. Jest ona także zgodna z interesem mas pracujących NRD, przeciwko którym również wymierzone są zbrojenia i pogroźki militarnych i odwetowych kół Niemiec zachodnich.

W tej sytuacji, z tym większą stanowczością powinniśmy dać odpór wszelkim próbom agitacji antyradzieckiej, podejmowanej przez siły reakcyjne i antyludowe, wszelkim manewrom międzynarodowej reakcji, która by pragnęła osłabić sojusz między naszymi bratnimi narodami.

**TOWARZYSZE!** VIII Plenum KC naszej partii spotkało się z gorącym przyjęciem klasy robotniczej i najszerzych mas ludowych. Na tych wszystkich zgromadzeniach w całym kraju robotnicy, inteligencja, studenci, żołnierze i wszyscy ludzie pracy wyrazili swe uznanie i poparcie, wyrazili swe zaufanie do nowego kierownictwa partii.

Nie ma, nie ważniejszego dla partii, dla jej kierownictwa niż to zaufanie i poparcie. Nie ma nic ważniejszego dla narodu, dla urzędu wistnienia jego pragnień i dążeń, jak ta jedność partii i ludu, silna jak nigdy dotychczas.

W imieniu Komitetu Centralnego wyrażam najgorętsze podziękowania robotnikom wielu zakładów przemysłowych, którzy w szlachetnym porwywie wyrazili gotowość do pracy w dodatkowych godzinach, a nawet do rozpisania pożyczki państwowej, choć w tej chwili nie ma takiej potrzeby do dobrowolnych potrąceń z zarobków aby pomóc władzy ludowej i nowemu kierownictwu partii. Wyrażam podziękowanie studentom pol-

skich uczelni, którzy wykazali w tych dniach tyle entuzjazmu i ufności do partii. Wyrażam podziękowanie żołnierzom i oficerom Wojska Polskiego, którzy zmanifestowali swą wierność partii i rządowi i swe poparcie dla wyników VIII Plenum. Narod może całkowicie ufać swemu wojsku i jego dowódcy (owacje), które u nas jak wszędzie na świecie w pełni i w całości jest podporządkowane rządowi swego kraju (oklaski).

**TOWARZYSZE!** Na fali olbrzymiej aktywności politycznej mas, które wyzwoliło VIII Plenum, tu i ówdzie dochodzą do głosu siły wrogie socjalizmowi. Wrocie sojuszu polsko-radzieckiego, wrocie władzy ludowej, siły, które chcą wykrzywić, zahamować i cofnąć socjalistyczną demokrację.

**TOWARZYSZE!** Nie pozwólmy reakcyjnemu podżegaczom i różnym chuliganom stawiać w poprzek naszej drogi. Wra im od czystego nurtu walki socjalistycznej i patriotycznych sił narodu!

Pędźcie przez prowokatorów i reakcyjnych krzykaczy. Władze państwowe ani na chwilę nie będą tolerować jakiegokolwiek akcji wymierzonej w polską rację stanu i przeciwko naszemu ustrojowi państwowemu.

**TOWARZYSZE!** Czas nagi. Partia musi przystąpić do rozwiązywania codziennych, trudnych spraw naszej gospodarki i życia państwowego. Czym dzisiaj możecie pomóc kierownictwu partii i rządowi? Przede wszystkim tym, że każdy stanie przy swym warsztacie na swoim posterunku i wzmocni pracę czy nauką wykaże swą wierność i oddanie naszej sprawie.

Dzisiaj zwracamy się do ludu pracującego Warszawy i całego kraju z wezwaniem: dość wiecewania i manifestacji! Czas przejść do codziennej pracy, ożywionej wiarą i świadomością, że partia zespolona z klasą robotniczą i narodem poprowadzi Polskę po nowej drodze do socjalizmu.

Niech żyje nierozdzielna więź partii z klasą robotniczą i całym ludem pracującym! Niech żyje socjalizm!

Niech żyje Polska Ludowa! (owacje).

## Nie ma dziś w Polsce innych decyzji — niż nasze decyzje

(Nasz sprawozdawca parlamentarny donosi)

Wczorajszego przedpołudnia znów wypełniły się po brzegi sejmowe łóże; dziennikarze przekazywali sobie najnowsze sensacyjne (np. o tym, że K. Witaszewski, który jest posłem, bierze w obradach udział od wczoraj w... cywilu; z chwilą pojawienia się na mównicy premiera Cyrankiewicza zaczęli działać fotoreporterzy i kronikar filmowi).

Jak się tego można było spodziewać — dzień wczorajszy minął pod znakiem (z niedużymi wyjątkami) poważnych, a przede wszystkim rozważnych wystąpień. Wszyscy mównicy zgodnie stwierdzali, iż obecnie pora przejść od rezolucji do czynów, do energicznego działania.

Przemówienie Premiera spełniło istotną rolę uspokajającą. Rzeczowe, dotyczące węzłowych spraw, oświadczenie — wskazuje nam wszystkim nasze najpilniejsze zadania i nasze obowiązki. „Spokój i dyscyplinowanie się w tej chwili najważniejszą sprawą” — stwierdził Premier. — Nie ma dziś w Polsce innych decyzji niż nasze decyzje — oto główne myśli mówcy, przyjmowane długotrwałymi oklaskami.

Socjalizm bez Związku Radzieckiego ani przeciw ZSRR — budować się nie da.

Celne to stwierdzenie przypomina polską rację stanu, która jest również braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim. Trzeba o niej pamiętać, zwłaszcza w tych wielkich dniach, kiedy nieodpowiedzialne głowy do konują nacjonalistycznych ekscesów. Trzeba pamiętać w każdej godzinie i o tym, że takie nieobliczalne wysiłki mogą tylko przynieść szkodę programowi przedstawionemu przez Go-

### Pow. Kepno zwolniony od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP)

Liczba powiatów, które przekroczyły 90 procent rocznego planu dostaw, wzrosła do 46. Nowym powiatem, który osiągnął ten wynik, jest Kepno (pierwszy w woj. poznańskim). Chłopi tego powiatu, mający już w całości wykonany obowiązek dostawy zboża dla państwa, zwolnieni zostali od miarek i odsypów.

## Wymiana not między ZSRR i NRF w sprawie zjednoczenia Niemiec

Jak wiadomo ambasador NRF w ZSRR A. Haas przekazał A. Gromyce notę i memorandum, w których przedstawiając punkty widzenia rządu NRF w sprawie zjednoczenia Niemiec stwierdza m. in., że rząd radziecki opierając swój pogląd na sprawy zjednoczenia Niemiec wyraża obawy, iż udział Republiki Federalnej w pakcie atlantyckim i UZE powodują przedłużenie w ten sposób rozbięcia Niemiec.

Natomiast rząd NRF utrzymuje, że obawy wyrażone przez ZSRR są nieuzasadnione ponieważ zdaniem rządu NRF zarówno pakt atlantycki jak unia zach. europejska są zrzeszeniami służącymi wyłącznie celom indywidualnej i kolektywnej samoobrony. Kończąc swe oświadczenie rząd NRF podkreśla, że powitałby z uznaniem odpowiedź rządu ZSRR jako zapoczątkowanie wymiany zdań, które przyczyni się do osiągnięcia porozumienia między czterema mocarstwami w kwestii zjednoczenia.

Jak podaje PAP w dniu 22 października minister spraw zagranicznych ZSRR Szepilow wręczył chargé d'affaires NRF p. H. Norcie notę, w której rząd radziecki przedstawił swój pogląd na kwestię interesujące rząd Republiki Federalnej.

W nocie tej rząd ZSRR przypomina, że w swoim czasie u. przedzał, iż zawarcie układów paryskich sprzeczne jest z in-

teresami zjednoczenia Niemiec jako państwa miłującego pokój i demokratycznego. Przyłączając się do układów paryskich i objając drogę militarystyki kraju rząd NRF gwałtownie realizacji planów militarnych bloku atlantyckiego poświęcił narodo we interesy narodu niemieckiego.

W nocie radzieckiej podkreśla się, że Związek Radziecki był i pozostanie konsekwentnym zwolennikiem przywrócenia jedności narodowej Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego. Ale w obecnych warunkach nie można podchodzić do zagadnienia przywrócenia jedności Niemiec w taki sam sposób, jak przed utworzeniem na ich terytorium dwóch różnych państw i w taki sam sposób jak podchodziło się do tego zagadnienia zanim jedno z tych państw a mianowicie Niemiecka Republika Federalna przystąpiło do NATO i zaczęło prowadzić politykę militarną oraz drastycznego ograniczenia demokratycznych praw ludności Niemiec Zachodnich. Sytuacja w Europie podobnie jak w samych Niemczech uległa radykalnej zmianie.

W związku z tym mówienie o zjednoczeniu Niemiec w drodze wyborów ogólnoniemieckich nie opiera się już na realnych podstawach. Dziś kwestia przywrócenia jedności Niemiec — to przede wszystkim kwestia zmiany obecnej polityki rządu NRF, która prowadzi do przekształcenia Niemiec zachodnich w ognisko nowej wojny i siedlisko reakcji w Europie, to kwestia zbliżenia między obu państwami niemieckimi oraz

osiągnięcia porozumienia między NRF i NRD.

Wobec tego, że rząd NRF manifestuje uczucia niechęci, a nawet wrogości wobec NRD i że rząd NRF pragnie nieomalże dowieść w swej nocy jakoby Niemiecka Republika Demokratyczna w ogóle nie istniała, rząd radziecki uważa za niemożliwe polemizowanie z tak absurdalnym punktem widzenia. Równocześnie nota radziecka wyraża założenie, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż obecne stanowisko rządu NRF wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie wytrzyma próby czasu a samo życie zmusi przedstawicieli takiej polityki do wyrzeczenia się wrogości wobec NRD.

W dalszym ciągu nota ZSRR przypomina, że pisma rządu NRF nie zawierają żadnych konstruktywnych propozycji w sprawie zjednoczenia Niemiec i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie uwzględniających obecną sytuację w tej części świata.

W zakończeniu noty rządu radzieckiego czytamy, że zdaniem rządu radzieckiego udział obu istniejących obecnie państw niemieckich w kolektywnej akcji na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego nie tylko ułatwiłby znacznie praktyczne rozwiązanie problemu bezpieczeństwa w Europie, lecz także usunąłby liczne przeszkody piętrzące się na drodze do przywrócenia jedności narodowej Niemiec.

mulkę-Wiesława, jemu samemu i — całemu narodowi.

Osoba posła Drobniera zawsze budząca zainteresowanie a zwłaszcza w obecnej chwili, kiedy organizacje partyjne Krakowa postulują jego wejście w skład kierownictwa KW PZPR w tym mieście przykuła dzisiaj setki par oczu; oto bowiem sędziwy działacz stanął na mównicy sejmowej tuż po Premierze.

Pos. Drobnier poruszył na wstępie sprawę nastrojów antyinteligencji, wskazując na ich głęboko wsteczny charakter.

Gdyby się nimi kierowano w przeszłości, z pewnością przykrości spotkałby... dr. Karola Marxa i Włodzimierza Iljicza.

— Stąd stać nas na to uważanie, aby właściwi ludzie z kwalifikacjami stanęli na określonych miejscach — oświadczył mówca. Potem pos. Drobnier przypominając niesławne wystąpienie posła Hochfelda na poprzedniej sesji sejmowej w obronie E. Szyra jakoby nie on był współwinny za słabą pracę PKPG, ale system — wykazał, że w oparciu o tę „zasadę” nie należałoby np. żywić pretensji do Sławoja-Składkowskiego.

Z dużą uwagą wysłuchano słów posła ziemi krakowskiej, dotyczących słygnego (w ujemnym sensie) artykułu zamieszczonego w „Prawdzie”, a następnie wyłożonego przezeń poglądu na stosunki łączące nas ze Związkiem Radzieckim. Posł. Drobnier opowiedział się za całą stanowczością za przyjacielskimi, braterskimi więzami z ZSRR. Akcentując jednocześnie naszą suwerenność. Nie chcemy, aby ciągle nas uczono, prowadzono za rękę. „Nasze społeczeństwo i państwo nie ma prawa nikt uważać za podopiecznego! — zakończył swą myśl posł.

Powszechnym aplauzem przyjął izba następujące oświadczenie dr. Drobniera: — Jak to będzie potrzeba, będziemy zdolni do każdej ofiary. To jest nasza siła, nasza moc, z tym pójdziemy do wyborów, a nie z „jednomysłnością” uchwałami!

Kolejne przemówienie — posła Leona Chajna stanowiło w zasadzie oficjalne wystąpienie reprezentanta Stronnictwa Demokracji. Mówca ustosunkował się w imieniu SD do projektu ordynacji wyborczej, a także do oświadczenia złożonego przez Prezesa Rady Ministrów.

Zwracała uwagę wysuniętą przez mówcę myśl o stosunkach: PZPR — Sejm, z której wynikało, że L. Chajna jest za spełnianiem przez partię robotniczą kierowniczej roli również w najwyższym organie władzy państwowej za pośrednictwem posłów — członków PZPR.

Z niemałą satysfakcją wysłu chał ten posł Ch., że do przyszłego Sejmu powinni wejść wyłącznie ludzie z szerokimi horyzontami myślowymi, że nie powinni oni — ponadto zamieniać się w urzędników przyjmujących pod szyldem zespołu poselskiego załatwienia. Te go rodzaju poglądy dawałem niejednokrotnie na łamach naszego pisma wyraz.

Jak scharakteryzować następne przemówienia — posłów Ludomira Stasiaka, Lewińskiej, Horodyskiego, Musiałowej? Najkrócej określić można by je następująco: wszyscy mówcy wyrażając aprobatę dla zachodzących w kraju przemian, dali wyraz pełnemu poparciu dla nowego kierownictwa partyjne go i programu VIII Plenum, poruszając — marginesowo — problemy najbardziej nurtujące środowiska, które reprezentują.

Jako całkowite novum należy ocenić, wyrażone przez pos. Stasiaka, zastrzeżenia co do osoby (obecnego na sali obrad) wicepremiera Z. Nowaka, jako nie gwarantującej — zdaniem mówcy — realizowania nowej polityki rolnej.

W późnych godzinach wieczornych Sejm uchwalił zmiany w składzie Rady Ministrów.

Podjęcie obrad X Sesji Sejmu przewidziane jest w ciągu kilkunastu dni.

Piotr 2YCKI



# UCHWAŁA VIII PLENUM KC PZPR o aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii

## I.

1 Komitet Centralny stwierdza, że w chwili obecnej decydującym zadaniem dla dalszego rozwoju Polski ku socjalizmowi jest **wzmocnienie roli kierowniczej naszej partii** jako przewodniej siły politycznej i ideologicznej klasy robotniczej, narodu polskiego i państwa ludowego.

Partia spełni swą kierowniczą rolę wtedy jedynie, gdy z rozmachem i bez wahań wcielać będzie w życie słuszną linię nakreśloną przez VII Plenum KC, linię na systematyczną poprawę warunków życia ludzi pracy miast i wsi, na głęboką, socjalistyczną demokracyzację.

Główną przeszkodą w konsekwentnym wcielaniu w życie słusznych uchwał VII Plenum był brak jednomyślności i konsekwencji w Biurze Politycznym KC przy rozwiązywaniu konkretnych zagadnień procesu socjalistycznej demokracyzacji życia partii i kraju. W tej sytuacji działalność KC była w wielu wypadkach paraliżowana, co osłabiło rolę kierowniczą partii wobec rosnącej szybko aktywności politycznej mas.

Partia musi stanąć na czele klasy robotniczej i wszystkich prądujących, postępowych sił narodu w procesie przewyższania pozostałości, błędów i wypaczeń minionego okresu, aby proces ten doprowadzić do końca, bez względu na nieuniknione przejściowe trudności i wahania, wbrew manewrom sił reakcyjnych.

Partia musi konsekwentnie pokonywać we własnych szeregach konserwizm i małoduszność, lęk przed nowym, kurczowe trzymanie się przestarzałych doktryn i schematów, próby cofania się nawrotów do starych metod kierowania i rządzenia, obciążonych zarówno stalinowskimi jak i rodzimymi wypaczeniami.

Tylko pod tym warunkiem przewyższymy nastroje dezorientacji i defensywności, zmobilizujemy i zewrzymy szeregi partyjne. Tylko pod tym warunkiem nadamy słuszny kierunek poszukiwaniom ludzi niekiedy błądzących, ale żarliwie oddanych sprawie socjalizmu.

Tylko pod tym warunkiem będziemy przewyższać fałszywe, liberalno-burżuazyjne tendencje wśród wahających się elementów, zwłaszcza w niektórych środowiskach inteligencji.

Tylko pod tym warunkiem izolujemy i obezwładnimy siły reakcji, które ożywiają swą działalność, próbując zaoszczędzić walkę klasową i usiłując wykorzystać demokracyzację życia politycznego kraju przeciwko socjalizmowi i więc przeciwko demokracji i wbić klin między Polskę a Związek Radziecki.

Partia w walce z siłami zachowawczymi, z próbami nawrotu wstecz, hamowania rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej i tłumienia krytyki, naruszeń praworządności, nawrotu do obrony biurokratyzmu, kacykowskich porządków i rozbieżności między słowem a czynem, skupi i poprowadzi wszystkie żywe siły socjalizmu.

Partia musi stanąć na czele ruchu prądujących załóg robotniczych, zmierzającego do ulepszenia metod gospodarowania i zwiększenia bezpośredniego udziału klasy robotniczej w zarządzaniu przedsiębiorstwami socjalistycznymi i w rządzeniu krajem — na czele dążeń chłopów do rozwoju samorządności, pogłębienia demokracji i uprawnień rad narodowych, do podniesienia produkcji rolnej, — na czele socjalistycznego, ożywionego jak nigdy ruchu umysłowego wśród inteligencji.

Partia popomoże ZMP i młodzieży w ich gorących dążeniach do najszerzego udziału w życiu politycznym w kraju, poszukiwaniach ideowych i organizacyjnych, które pozwolą mocniej związać przodującą część młodzieży z partią i wzmocnić jej wpływ na całe młode pokolenie.

W walce o socjalistyczną demokracyzację partia zaciesniać będzie więzy współpracy z sojusznikami: ZSL i SD, umacniając tym samym trzon polityczny Frontu Narodowego.

2 Partia nie będzie godzić się z deklaracyjnym i formalnym traktowaniem uchwał partyjnych i nie będzie tolerować na odpowiedzialnych stanowiskach towarzyszy, którzy uchylają się od aktywnej i konsekwentnej ich realizacji.

Partia musi zagwarantować niezbędny, dotąd nieprzestrzegany należyty warunek demokracji wewnątrzpartyjnej — jawność życia partyjnego, a przede wszystkim bieżące informowanie członków partii o stanowisku instancji kierowniczych w aktualnych zagadnieniach polityki partii, odpowiadanie na pytania przez członków partii problemy i postulaty, systematyczne składanie sprawozdań przez instancje partyjne przed członkami partii, którzy je wybraли.

Partia zwróci szczególną uwagę na zapewnienie we wszystkich swych organizacjach, od góry do dołu, warunków swobodnego wyboru władz partyjnych zgodnie z zasadami statutu partyjnego, nieskrępowanego wyrażania i omawiania kandydatów do władz partyjnych, jawności wyborów nie tylko komitetów partyjnych, ale także egzekutyw i sekretarzy, w tym również Biura Politycznego i Sekretariatu KC.

W celu prawidłowego doboru pracowników aparatu partyjnego i zwiększenia ich odpowiedzialności przed instancjami partyjnymi, należy wprowadzić zasadę wyboru odpowiedzialnych pracowników aparatu partyjnego na plenarnych zebraniach instancji partyjnych. Partia zgodnie z uchwałami VII Plenum winna przyspieszyć pracę nad uproszczeniem struktury i przebudowy stylu pracy aparatu partyjnego oraz zapewnić także rozstawienie i wy-

korzystanie kadr partyjnych, które by wzmocniło działalność podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy i instytucjach, zwłaszcza w wielkich fabrykach.

Jedność i zwartość szeregów partyjnych są fundamentem siły partii, warunkiem jej skutecznego działania. Swobodnej dyskusji i wymianie poglądów między członkami partii na temat polityki partii musi towarzyszyć surowa, bezwzględna dyscyplina w realizacji zadań partii z chwilą przyjęcia decyzji. Partia nie będzie się godzić z faktami osłabienia dyscypliny partyjnej czy uchylania się od wykonywania uchwał i zadań zleconych przez partię.

Jedność w działaniu partii jest możliwa jedynie na gruncie ideowej jedności komunistów, na gruncie zasad twórczego marksizmu-leninizmu. Jedność w działaniu partii musimy umocnić przez śmiałą ideologiczną i praktyczną rewizję błędów i wypaczeń minionej epoki, przez przychylną krytykę z „pozycji leninowskich, z pozycji programowych zasad partii wobec poglądów niezgodnych z linią partii.

Jedność ideologiczna partii i zwartość jej szeregów nie oznacza, że wśród członków partii nie mogą istnieć różnice poglądów w stosunku do uchwał instancji partyjnych. Partia stoi na leninowskim stanowisku, że w ramach programu partii dopuszczalne i nieuchronne są w rozmaitych problemach codziennej działalności partii różnice poglądów wśród członków partii. Członkowie partii, mający takie odrębne poglądy, mogą je zachować, przedstawiać je organizacji, do której należą, lub nadzórnej instancji partyjnej, lecz nie mogą od stanowiska partii odwoływać się do opinii pozapartyjnej. W działalności praktycznej muszą bezwzględnie wykonywać uchwały partii.

Partia stoi na stanowisku, że instancje partyjne nie mogą przy pomocy środków dyscyplinarnych zmuszać członków partii do wyrzekania się ich odrębnych poglądów. Nie może natomiast być miejsca w partii dla ludzi, których poglądy są sprzeczne z zasadami programowymi partii lub których praktyczna działalność godzi w te zasady.

Partia potępia poglądy i metody, wprowadzające do szeregów partyjnych sztuczną linię podziału według pochodzenia narodowościowego i objawy dyskryminacji jakiegokolwiek grup ludności ze względu na ich pochodzenie, które sprzyjają rozbudzeniu antysemityzmu i wszelkich obcych ideologii partii tendencji nacjonalistycznych, demoralizujących kadry partyjne. W polityce kadrowej partii należy kierować się względami pryncypialnymi, jak: kwalifikacje polityczne i zawodowe towarzyszy, ich poglądy, dojrzałość ideologiczną i oblicze moralne, ich więź z masami i ofiarność w walce o sprawę klasy robotniczej, o sprawę ludu pracującego.

Partia zwalcza wszelkie próby wzajemnego przeciwstawiania klasy robotniczej i inteligencji — pomniejszanie roli klasy robotniczej jak i pomniejszanie znaczenia inteligencji w budownictwie nowego ustroju, w rozwoju gospodarki i kultury narodu. Wahania występujące wśród części inteligencji nie mogą być pretekstem do dyskredytowania postępowego ruchu umysłowego wśród inteligencji, coraz mocniej zespolonej z klasą robotniczą.

W obecnym okresie odrodzenia leninowskich zasad w ruchu robotniczym, głębokiego ożywienia myśli rewolucyjnej i wzmocnienia walki przeciwko obcym naroślom i wypaczeniom w teorii i praktyce, konieczne jest skoncentrowanie sił partii na froncie ideologicznym w celu wypracowania stanowiska partii w aktualnych zagadnieniach ideologicznych, pokierowania ruchem umysłowym kraju i przeciwdziałania przejawom dezorientacji jak również wrożej ideologii.

3 Partia uważa, że zasada odpowiedzialności działaczy partyjnych i państwowych za wypełnianie powierzonych im obowiązków i funkcji — musi być w pełni wrócona jako jedna z podstawowych zasad socjalistycznego demokracji. Zasada ta, choć formalnie uznana, była w minionym okresie gwałcona w praktyce. Ludzie, którzy skompromitowali się w swej działalności niedołężnością czy poważnymi błędami, którzy nie potrafili ich naprawić, nie mogą pozostawać na odpowiedzialnych stanowiskach.

Potwierdzając z całą mocą to stanowisko, partia sprzeciwia się dyskredytowaniu w opinii społecznej uczciwych i oddanych sprawie socjalizmu działaczy stanowiących przeważającą większość aparatu partyjnego i państwowego — z tej tylko racji, że w tym czy innym okresie w najlepszej wierze wykonując powierzone im zadania popełniali błędy lub nie potrafili przeciwstawić się polityce, dziś słusznie uznanej za błędną i obciążoną wypaczeniami.

Partia będzie zwalczać stanowczo, przejawy dygnitarstwa i przeciwdziałać wyobcowaniu się działaczy państwowych i partyjnych od mas.

4 Partia wita różnorodną inicjatywę załóg, zmierzającą do rzeczywistego, bezpośredniego udziału mas robotniczych w zarządzaniu socjalistycznymi przedsiębiorstwami.

Doświadczenie ostatnich miesięcy, a w szczególności bogata inicjatywa załóg robotniczych dowodzi, że uchwały VII Plenum w tej sprawie, zmierzające do rozszerzenia demokracji robotniczej w zakładach pracy jedynie w drodze rozszerzenia uprawnień rad zakładowych są niewystarczające i nie odpowiadają już dążeniom najbardziej aktywnej części klasy robotniczej. Należy wyłonić sa-

morząd robotniczy jako organ załogi dla udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwem, który wspólnie z dyrektorem winien w ramach obowiązujących uprawnień przedsiębiorstwa rozstrzygać o podstawowych problemach gospodarki, jak ustalanie i ocena wykonywania planu produkcyjnego zakładu, rozbudowa zakładu, postęp techniczny, organizacja pracy i produkcja, sprawy norm i płac, premii, podział funduszu zakładowego itd.

Podstawową myślą jaką powinien kierować się samorząd robotniczy we współdziałaniu w zarządzaniu zakładem pracy, powinno być: produkować więcej, taniej i lepiej — tedy prowadzić drogą do podniesienia stopy życiowej klasy robotniczej i całego narodu.

Statut samorządu musi zabezpieczać zarówno interesy przedsiębiorstwa jego załogi, jak i interesy całej gospodarki narodowej oraz prawidłowe powiązanie centralnego planowania z daleko posuniętą samodzielnością przedsiębiorstw.

Samorządowi robotniczemu powinno przysługiwać prawo bezpośredniego udziału w powoływaniu i odwoływaniu dyrektora zakładu. Wprowadzenie samorządu nie narusza zasady jednoosobowego operatywnego kierownictwa sprawami zakładu w ramach wytycznych planu i odpowiednich decyzji samorządu. Szerokie uprawnienia samorządu nie powinny powodować osłabienia, lecz wzmocnienie autorytetu dyrektora.

Samorząd robotniczy należy zacząć wprowadzać w najbardziej do tego przygotowanych przedsiębiorstwach. Doświadczenia tych przedsięwzięć należy upowszechniać w oparciu o odpowiednie akty prawne.

5 Partia będzie dążyć do stworzenia zarówno politycznych jak i prawnych warunków, aby Sejm — naczelny organ władzy państwa demokracji ludowej — mógł wykonywać w pełni swe podstawowe konstytucyjne zadanie. Praca ustawodawcza powinna skupiać się w Sejmie. Sejm musi w pełni korzystać ze swych konstytucyjnych praw wszechstronnej kontroli pracy rządu. W tym celu należy powołać Najwyższą Izbę Kontroli jako organ Sejmowy. Przy zatwierdzaniu podstawowych dokumentów państwowych budżetu i corocznego narodowego planu gospodarczego przy ratyfikacji ważniejszych umów międzynarodowych należy zapewnić posłom możliwość gruntownego zaznajomienia się z całością założeń związanych z nimi zagadnień. Sejm musi mieć możliwość wypowiedzenia się co do wszystkich istotnych zamierzeń rządu, aby tylko w wyjątkowych wypadkach decydowano przy pomocy dekrétów Rady Państwa sprawy, które należą do kompetencji izby ustawodawczej, aby Sejm za pośrednictwem swych komisji był stale i na bieżąco informowany o pracach rządu.

Komitet Centralny wypowiada się za tym by w przyszłym Sejmie część posłów była na stałe zwolniona od pracy zawodowej i mogła poświęcić się przede wszystkim działalności poselskiej. Należy dążyć do tego, aby sesje Sejmu odbywały się częściej, aby w przerwach między sesjami systematycznie pracowały komisje sejmowe. W tych warunkach parlament będzie skutecznym narzędziem kontroli społeczeństwa nad działalnością rządu i administracji państwowej.

Partia idzie do kampanii wyborczej we Frontie Narodowym świadoma swej odpowiedzialności za dalsze umocnienie państwa demokracji ludowej i zapewnienie socjalistycznego rozwoju kraju. Wybory do Sejmu będą przeprowadzane w warunkach wyjątkowego ożywienia politycznego w sytuacji, kiedy proces demokracyzacji wciągnął do aktywnego udziału w życiu społecznym i politycznym kraju nowe miliony ludzi.

Główny front walki w tej kampanii wyborczej będzie przebiegał pomiędzy siłami socjalizmu zespolonymi pod przewodnictwem naszej partii, a siłami reakcji które będą bezwzględnie usiłowały wykorzystać trudności sytuacji politycznej kraju, jak i trudności gospodarcze dla akcji wymierzonej przeciwko naszej partii, dla osłabienia spójności Frontu Narodowego i wykorzystania dla wrożej antysocjalistycznej agitacji nieprzewidywalnych jeszcze nastrojów rozgorznięcia i nieufności wśród części ludzi pracy. Wolność służyć może w naszym kraju jedynie ludziom pracy — budowniczym nowego socjalistycznego ustroju. Dla wrogów socjalizmu i władzy ludu pracującego wolności być nie może.

Wybory będą przeprowadzane na takich zasadach, aby wyborcy wypowiedzieli się i decydowali nie tylko w sprawie programu wyborczego, jak to było dotychczas, lecz także mieli możliwość wyboru między kandydatami, stanowienia o tym kto i jak będzie ten program w Sejmie realizować. Jednocześnie partia powinna stawić czoło wszelkim próbom przeciwstawiania jednych kandydatów innym ze względu na ich przynależność do tej lub innej partii, wchodzącej w skład Frontu Narodowego.

Program Frontu Narodowego w obecnych wyborach do Sejmu, program, do którego podstawowy wkład wniosło VII i VIII Plenum KC, jest zarazem wytyczną działania partii w Sejmie i poza Sejmem na czele mas ludowych miast i wsi, jest programem, za który partia bierze odpowiedzialność wobec klasy robotniczej i narodu.

## II.

1 W następstwie uchwał VII Plenum w sprawie szybszej poprawy położenia materialnego mas pracujących miast i wsi przeprowadzono dalszą regulację i podwyżkę

płac podstawowych grup robotników i pracowników, co w wyniku dało łącznie od początku 1956 r. wzrost zarobków dla przeszło 4 milionów ludzi pracy, a więc 58,9 proc. ogółu robotników i pracowników umysłowych. Ponadto podwyżka emerytur i rent objęła 514 tysięcy osób. W rezultacie ogólny dochód robotników i pracowników zwiększa się o przeszło 9,5 miliarda zł w skali rocznej, co oznacza dla tych, którzy zostali objęci podwyżką płac, wzrost średniej płacy miesięcznie z tego tytułu o 177 zł.

Równocześnie w następstwie wzrostu produkcji i podaży szeregu artykułów rolnych, zwłaszcza mięsa oraz dokonanej poprzednio przez państwo podwyżki cen skupu, podniosły się wydatne pieniężne dochody wsi. Kwoty uzyskane ze sprzedaży artykułów rolnych państwu wzrosły w porównaniu z rokiem 1955 o około 7,5 miliarda złotych.

W celu poprawienia zaopatrzenia ludności w opał, przeznaczono na dodatkowe zwiększenie zaopatrzenia ludności miast i wsi w węgiel w roku bieżącym przeszło 1.200 tys. ton węgla kosztem redukcji ilości węgla przeznaczonego na eksport. Poprawa zaopatrzenia ludności w węgiel zależy od całkowitego wykonania planu wydobycia węgla przez górnictwo i planu przewozów kolejowych węgla.

Dzięki pomyślnym wynikom w rolnictwie i pomocy ZSRR oraz Czechosłowacji zwiększona została masa towarów wprowadzonych na rynek, zwłaszcza niektórych artykułów przemysłowych i mięsa.

Wymienione poczynania partii i rządu przyniosły dalszą poprawę położenia mas pracujących, jednakże równocześnie wystąpiło niebezpieczeństwo rozpiętości pomiędzy zwiększoną siłą nabywczą ludności a masą towarów na rynku. W tej sytuacji podwyżka w roku przyszłym może objąć regulację płac w zasadzie tylko w górnictwie i bardzo niewielkich grup w innych gałęziach gospodarki.

Dalsza podwyżka płac bez dodatkowego pokrycia towarowego na rynku musiałaby prowadzić do zachwiania równowagi na rynku, do szybkiego wyczerpania się zapasów towarów, wzrostu cen, spadku wartości pieniądza i rozpiętości spekulacji, a więc obróciłaby się przeciwko interesom ludzi pracy, zagrażając osiągniętej dotąd poprawie. Dalszy wzrost realnych płac klasy robotniczej i dochodów ludności wiejskiej może się dokonywać jedynie pod warunkiem zwiększenia produkcji, pod warunkiem wygospodarowania nowych środków, które pozwolą zrównoważyć rosnącą siłę nabywczą ludności i zaspokajać w wyższym stopniu potrzeby ludzi pracy. W zależności od wyników gospodarczych przedsiębiorstw w roku 1957 zwiększone zostaną odpisy na fundusz zakładowy, co rozszerza możliwości podniesienia dochodów robotników i pracowników.

Partia zwraca się do wszystkich robotników i pracowników, aby pamiętali o tym, że ich słuszne dążenia do poprawy własnego położenia materialnego są uzależnione od realnych możliwości naszej gospodarki narodowej, której równowaga i pomyślność decyduje w ostatecznym rachunku o bycie każdej rodziny pracującej. Partia powinna okazać w tej sytuacji zdecydowany opór wobec wszelkiej demagogii, wzywającej do nacisku na rząd i organa gospodarcze w celu osiągnięcia większych podwyżek, przekraczających możliwości gospodarcze państwa.

Partia i rząd podjęły kroki dla stopniowego wyrównania należności z tytułu wyników w latach ubiegłych faktów naruszania postanowień umów zbiorowych oraz przepisów ustawodawstwa pracy. Słuszne i uzasadnione roszczenia z tego tytułu powinny być regulowane w sposób planowy — w ciągu dwóch, trzech lat w zależności od wysokości zasobów gospodarczych w kraju.

2 Przy pomyślniej na ogół realizacji planów gospodarczych w przemyśle i w rolnictwie istnieją zagrożenia na niektórych ważnych dla gospodarki narodowej odcinkach jak np. wydobycie węgla, produkcja koksu hutniczego, przemysł maszynowy, przemysł materiałów budowlanych i budownictwo, przemysł drobny i spółdzielczość pracy. Konieczne jest podjęcie z całą stanowczością środków zaradczych dla pokonania trudności — przede wszystkim w dziedzinie zaopatrzenia ludności w masę towarów i rozszerzenia usług w stopniu odpowiadającym jej zwiększonej sile nabywczej, a także w dziedzinie zaopatrzenia przemysłu w surowce, wykonania planu budownictwa mieszkaniowego.

W tym celu Komitet Centralny zaleca: A po gruntownej analizie celowości i efektywności zamierzonych inwestycji do końca dalszych ograniczeń w planie inwestycyjnym na rok 1957 przede wszystkim kosztem zmniejszenia robót budowlanych w przemyśle; zaoszczędzone materiały budowlane przeznaczyć na sprzedaż ludności wiejskiej i na poprawę zaopatrzenia budownictwa mieszkaniowego;

B wykorzystać szerzej potencjał przemysłu specjalnego maszynowego i chemicznego dla produkcji cywilnej, zwłaszcza wyrobów szerokiego spożycia;

C dla zwiększenia produkcji towarów masowego spożycia należy umożliwić tym roku rozwój produkcji ubocznej, znieść w tym zakresie wszelkie ograniczenia (pod warunkiem wykonania zadań planu państwowego (Ciąg dalszy na str. 1)



# UCHWAŁA VII PLENUM KC PZPR o aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii

(Ciąg dalszy ze str. 1)

produkcji podstawowej), wyłączyć produkcję uboczną spod planu państwowego, pozostawić całkowitą swobodę w zakresie cen i zbytu produkcji ubocznej, a zysk z tej produkcji przeznaczyć na fundusz zakładowy przedsiębiorstwa;

**D** podjąć niezwłocznie środki dla zwiększenia produkcji materiałów budowlanych poza dotychczasowym planem przemysłu materiałów budowlanych; ułatwić w tym celu rozwinięcie produkcji cegły, żużlobetonu itd. oraz zastępczych materiałów w hutach, elektrowniach i innych zakładach pracy na bazie odpadów i odpadów ich produkcji; produkcja ta winna być rozwijana na warunkach produkcji ubocznej i służyć w pierwszym rzędzie na potrzeby budownictwa indywidualnego własnych pracowników oraz na sprzedaż okolicznej ludności; należy dążyć do uruchomienia nieczynnych drobnych zakładów materiałów budowlanych w ramach przemysłu terenowego bądź przez przekazanie ich spółdzielniom pracy lub spółdzielniom mieszkaniowym, zespołom chłopskim, bądź też wydzierżawienie osobom prywatnym. Wszelkie nadwyżki materiałów budowlanych, poza potrzebami budownictwa uspołecznionego powinny być przeznaczone na zwiększenie zaopatrzenia wsi oraz na budownictwo indywidualne;

**E** podnieść ceny na niektóre artykuły sprzedawane dotychczas po cenach bardzo niskich i powodujących marnotrawstwo lub dopłaty z budżetu państwa jak: tarcica, wapno, cegła, dachówka, gazety bilety do kin wiejskich;

**F** stopniowo wprowadzić w przemysle drobnym państwowym i spółdzielczym całkowitą swobodę zbytu i zasadę ustalania cen zgodnie z warunkami rynkowymi, stopniowo rozszerzać zakres przemysłu terenowego, przekazując radom narodowym zakłady mniejsze i średnie, wytwarzające na bazie lokalnych surowców przedmioty masowej konsumpcji; realizując zlecenia VII Plenum w sprawie rozwoju rzemiosła należy również stworzyć warunki umożliwiające rzemieślnikom otwarcie punktów sprzedaży własnych wyrobów;

**G** umożliwić uruchomienie drobnych prywatnych zakładów w tych dziedzinach produkcji, w których może to być przyczyną do wzrostu masy towarów i urozmaicenia ich asortymentów bez uszczuplania zasobów surowców państwowego i spółdzielczego przemysłu, w szczególności dotyczy to lokalnych kamieniołomów, wapienników, cegielni, wydobywania torfu, przetwórstwa rolnospożywczego, mniejszych zakładów gastronomicznych itp.; w miastach i miasteczkach o niedostatecznej sieci handlu uspołecznionego należy umożliwić zakładanie sklepów i kiosków prywatnych;

**H** rozbudować system przyuczania młodzieży do zawodu w zakładach pracy, przy jednoczesnej redukcji rozmiarów szkolnictwa zawodowego niższego stopnia w działach gospodarki, które nie odczuwają braku siły roboczej.

**3** Rozwój sytuacji na wsi stawia przed partią konieczność rozwiązania szeregu nabrających problemów i bardziej konsekwentnej realizacji uprzednio podjętych zadań. Wyniki produkcji rolniczej są w zasadzie pomyślne. Zbiory zbóż są wyższe od przeciętnych lat ubiegłych, lecz nieco niższe od zbiorów 1955 r. Natomiast zbiory okopowych, głównie ziemniaków, są znacznie lepsze od osiągniętych w roku ubiegłym. W rezultacie zwiększyły się zasoby paszowe, co stwarza możliwości dalszego rozwoju hodowli i pewnego ograniczenia importu zbóż. Odbija się dalszy wzrost pogłowia trzody chlewnej i bydła. Jednakże równocześnie występuje szereg niekorzystnych zjawisk w stosunkach między miastem a wsią oraz w dziedzinie socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

**PO PIERWSZE** — w okresie przeprowadzanego obecnie intensywnego skupu płodów rolnych zarysowuje się coraz wyraźniej osłabienie realizacji dostaw obowiązkowych, zbóż, mięsa, a zwłaszcza mleka.

Partia stoi na stanowisku rozwijania materialnego zainteresowania chłopów we wzroście produkcji rolniczej i zmierzając będzie krok za krokiem do oparcia stosunków między miastem a wsią na wymianie towarowej.

Od 1954 roku w rezultacie wzrostu produkcji rolniczej i stabilizacji poziomu obowiązkowych dostaw następuje wzrost udziału kontraktacji i skupu wolnorynkowego w ogólnej masie zakupowanych płodów rolnych. Zmniejszenie obowiązkowych dostaw zależne jest od tego, w jakim tempie wzrastać będzie produkcja rolnicza i państwowe rezerwy środków żywnościowych.

W chwili obecnej i jeszcze przez dłuższy czas utrzymanie dostaw obowiązkowych jest koniecznością gospodarczą, gdyż bez nich nie moglibyśmy ani zapewnić wyżywienia klasie robotniczej i ludności miast, ani utrzymać wartości złotego, ani też zagwarantować prawidłowego podziału dochodu narodowego między ludnością miast i wsi. Stąd konieczność przełamania wszelkich prób podważania dostaw obowiązkowych i zmobilizowania całej wsi do wykonania obowiązków wobec państwa ludowego. W obecnej sytuacji gospodarczej kraju zadanie to nabiera szczególnej doniosłości.

**PO DRUGIE** — w pracy nad socjalistyczną przebudową wsi uwaga partii winna być w naj-

bliższym okresie skoncentrowana na umocnieniu spółdzielni produkcyjnych posiadających warunki zdrowego rozwoju. W szczególności powinna być im okazana taka pomoc, która umożliwiłaby im wzrost produkcji zespołowej oraz udziału w zaopatrzeniu kraju i na tym gruncie zapewnić wzrost dochodów członków spółdzielni. Pomoc ta powinna dotyczyć inwestycji, mechanizacji procesów produkcji, instruktażu agronomicznego, pierwszeństwa w kontraktacji i zaopatrzenia w nawozy sztuczne. Spółdzielnie produkcyjne muszą być uwolnione od ingerencji organów państwowych i partyjnych w ich sprawy wewnętrzne. Konieczna jest pełna samodzielność spółdzielni w sprawach organizacji produkcji, opłaty za pracę, dysponowania majątkiem, podziału dochodu, budownictwa, stosunków z innymi przedsiębiorstwami itd. Należy umożliwić spółdzielniom zakup maszyn, narzędzi rolniczych, ciągników i samochodów za środki własne, jak również na warunkach kredytowych.

Kontynuując wysiłek nad umocnieniem spółdzielni równocześnie należy umożliwić rozwiązanie problemów nie posiadających warunków dla dalszego rozwoju i kompromitujące spółdzielczość produkcyjną. Wszelkie próby podtrzymywania ich istnienia środkami bezpłatnej gospodarczej pomocy państwa należy uznać za szkodliwe. Inicjatywę w tej sprawie powinna przejąć Krajowa Rada Spółdzielczości Produkcyjnej, rady narodowe i instancje partyjne.

Partia, prowadząc równocześnie politykę popierania rozwoju produkcji w indywidualnych gospodarstwach chłopskich podkreśla swoje wielokrotnie wyrażane stanowisko, że spółdzielczość produkcyjna na wsi jest potrzebna, gdyż likwiduje wszelkie formy wyzysku człowieka przez człowieka, budzi wśród chłopów pracujących poczucie głębokiej społecznej wspólnoty produkcyjnej, przynosi dzięki zastosowaniu maszyn ulgę chłopom w ich ciężkiej i znoјnej pracy i otwiera możliwości osiągnięcia wysokich plonów z każdego hektara ziemi. Będzie się wówczas lepiej żyć i chłopom i robotnikom i całemu narodowi. Chłopska wspólnota produkcyjna to wielkie i trudne zadanie programowe, bez którego urzeczywistnienia nie może być mowy o pełnym zwycięstwie socjalizmu w naszym kraju.

**PO TRZECIE** — doświadczenie wykazuje, że obecne formy obsługi maszynowej rolnictwa, a zwłaszcza spółdzielni produkcyjnych nie zdają w pełni egzaminu, są kosztowne i mało wydajne. Nakłady inwestycyjne i koszty eksploatacji POM i GOM stoją w dysproporcji do osiągniętych rezultatów ekonomicznych. Dlatego celem jest:

**a** stopniowa likwidacja GOM jako państwowych ośrodków i sprzedaż maszyn i sprzętu GOM chłopskim zespołom i spółkom maszynowym względnie spółdzielniom produkcyjnym udzielając im w tym celu w razie potrzeby niezbędnych kredytów. Do czasu zorganizowania się zespołów i spółek maszynowych zmniejszać należy dotacje dla GOM i wprowadzać ceny za usługi GOM-owskie na poziomie kosztów własnych;

**b** utrzymanie i umocnienie POM, które położone są w rejonach wysokiego urodzajności i posiadają niezbędną bazę materialną i techniczną. Ośrodki te powinny stać się rentownymi dzięki dostatecznemu arealowi obsługiwanych spółdzielni i dostatecznemu kompletowi maszyn. Usługi wobec spółdzielni powinny być opłacane wyłącznie w pieniądzu — bez opłaty w naturze. POM-y w rejonach niskiego urodzajności, gdzie warunki materialno-techniczne i duże odległości od spółdzielni czynią pracę POM nierentowną i wysoce kosztowną — powinny być zreorganizowane jako bazy remontowe dla maszyn spółdzielczych i chłopskich i punkty wynajmu kombajnów i innych maszyn ciężkich.

**PO CZWARTE** — celem stworzenia dogodnych warunków dla dalszej walki o wzrost produkcji rolnej — należy obecnie z całą energią zapewnić realizację postanowień VII Plenum, które dotyczą likwidacji wypażeń w polityce wobec zamożniejszej części średniorolnego chłopstwa oraz wobec gospodarstw kułackich, a które prowadziły niejednokrotnie nie do ograniczania wyzysku, lecz do ograniczania produkcji rolnej w tych gospodarstwach.

**PO PIĄTE** — w celu wzmocnienia poczucia własności chłopskiej należy znieść ograniczenia obrotu ziemią oraz prawa dziedziczenia ziemi chłopskiej, nie wyłączając ziemi przydzielonej w ramach reformy rolnej i osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych.

Walka o demokratyzację, o budownictwo socjalistyczne i ugruntowanie roli kierowniczej partii wiąże się najsilniej z udziałem Polski Ludowej w obozie państw socjalistycznych, w międzynarodowym ruchu sił socjalizmu i postępu, walczących o odprężenie międzynarodowe, pokojowe współistnienie. Partia nasza wiąże nierozdzielnie interesy Polski Ludowej z niewzruszoną zasadą sojuszu polsko-radzieckiego, z interesami całego obozu socjalistycznego.

Uchwała XX Zjazdu KPZR, które wywarły doniosły wpływ na przemiany w międzynarodowym ruchu robotniczym oraz wzbudzone przez nie ruch umysłowy, rozwijający się bujnie w partiach komunistycznych i robotniczych, pozwalają dziś lepiej zrozumieć i uświadczają źródła wypażeń i błędów minionego okresu nie tylko wewnątrz poszczególnych krajów naszego obozu, ale również w stosunkach między partiami.

Dzięki tym przemianom powstały warunki dla ułożenia stosunków między partiami naszego obozu na zasadach całkowicie zgodnych z duchem leninizmu.

Realizując zadania budowy socjalizmu, partia korzysta z doświadczeń pierwszego kraju socjalistycznego ZSRR i innych krajów, zmierzających ku tym samym co my celom, natomiast uważa za niesłuszne metody mechanicznego kopiowania i przejmowania wzorów i form, stosowanych w innych krajach. Partia będzie poszukiwać dróg i rozwiązań, wyrastających ze specyficznych warunków naszego kraju, naszego rozwoju historycznego zgodnie z interesami polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego. Partia stoi na stanowisku, że w różnych krajach i warunkach historycznych drogi rozwoju socjalistycznego mogą być różne, że to bogactwo form rozwoju socjalistycznego sprzyja jego wzmocnieniu w skali międzynarodowej.

Wież łącząca kraje socjalistyczne wyrasta ze wspólnoty dążeń i wspólnego celu — zbudowania socjalizmu i komunizmu. Więż ta nie tylko nie wyklucza, ale wręcz zakłada pełną niezależność i samodzielność każdego kraju i narodu w wyborze najwłaściwszej, odpowiadającej jego warunkom historycznym drogi i sposobów budownictwa nowego wyższego ustroju.

Stosunki pomiędzy partiami i państwami winny być oparte na wzajemnym zaufaniu

i równości praw, na udzielaniu sobie nawzajem pomocy, na wzajemnej przyjaźni, na krytyce, jeśli taka okaże się koniecznością, na rozumnych i wynikających z ducha przyjaźni i z ducha socjalizmu rozwiązaniach wszystkich spraw spornych. W ramach takich stosunków każdy kraj winien posiadać pełną niezależność i samodzielność, a prawo każdego narodu do suwerennego rządzenia się w niepodległym kraju winno być w pełni i w sposób szanowane.

Partia zdecydowanie zwalcza wszelkie próby podejmowane przez reakcję w kraju i w skali międzynarodowej, zmierzające do podważenia jedności krajów obozu socjalistycznego i osłabienia sojuszu polsko-radzieckiego. W chwili obecnej partia musi przeciwstawić się wszelkim przejawom agitacji antyradzieckiej, stanowczo zwalczać próby podsywania nastrojów nacjonalistycznych i antyradzieckich.

Stosunki polsko-radzieckie oparte na zasadach równości i samodzielności wytworzą w narodzie polskim tak głębokie uczucie przyjaźni do Związku Radzieckiego, że żadna próba siania nieufności do ZSRR nie znajdzie posłuchu w naszym kraju.

Jedność i ścisła współpraca państw socjalistycznych stanowi najtrwalszą podstawę polityki, utrwalenia niepodległości i pokojowego rozwoju ku socjalizmowi, a równocześnie służy interesom ogólnej walki narodów o pokój, postęp i socjalizm.

## Wielkopolska popiera program wielkiej odnowy

(Dokończenie ze str. 1)

wstępnym, konserwatywnym elementem, działającym w łonie KC. W dyskusji stwierdzili oni, że słusznie uczyniono, zmieniając skład osobowy Biura Politycznego KC, że wyszedł z tego składu między innymi Konstanty Rokossowski. Duże ożywienie na sali wywołało wystąpienie jednego z robotników, który mówił o konieczności zlikwidowania stacji zagłuszających. W dalszym toku dyskusji robotnicy, powołując się na słowa Władysława Gomułki, żądali uczciwego informowania społeczeństwa o wszystkich posunięciach partii i rządu. Domagali się także szybkiego wprowadzenia w życie sejmowej kontroli polskiego handlu zagranicznego.

### W Lesznie

— śmiało i szczerze

Najbardziej burzliwa i twórcza była masówka u leszczyńskich kolejarzy.

— Nie ma u nas człowieka — mówili kolejarze — który by nie poparł nowego sekretarza KC Władysława Gomułki i jego programu. Stanowi on prawdziwą gwarancję podniesienia poziomu naszego życia. Chcemy podać ręce tow. Gomułce, chcemy mu pomóc. Słyszeliśmy także pytania, na

które różne reagowano by w przeszłości. Robotnicy żądali codziennego realizowania zasady suwerenności w naszym kraju, domagali się kontroli naszego handlu z krajami demokracji ludowej, podkreślając równocześnie, że sojusz naszego narodu z narodem ZSRR jest trwały i niewzruszony.

Jedni robotnicy pytali o cel i powód wizyty delegacji KPZR w czasie trwania VIII Plenum, inni pytali, gdzie i po co jechali przez Leszno liczne jednostki pancerne, a więc o sprawy, które wczoraj wyjaśnił premier rządu PRL.

Jeden z kolejarzy poruszył oświadczony przez Władysława Gomułkę problem ukarania winnych przesładowania działaczy partyjnych. Pytano czy komisja badająca takie przestępstwa będzie również w Komitecie Miejskim PZPR w Lesznie.

W Lesznie odbyły się także wiece w innych zakładach pracy. M. in. zebrał się na masówce robotnicy z fabryki pomp, zakładów remontowych i innych. Trzeba podkreślić, że występowali oni także przeciw wyłanianym się na wiecach przejawom ekstremistycznym w niektórych wypowiedziach.

### W Gostyniu

— precz z kacykami

Gostyń wieczorem. Przy głosnikach radiowych grupy ludzi z wielkim zainteresowaniem słuchają przebiegu wiecu w Poznaniu z udziałem I. Logi-Sowińskiego. Dyskusja nie ma końca.

Zagłębiliśmy do sali przy ul. Kolejowej. Spontanicznie zebrał się tu mieszkający, pracownicy PSS. Nie słysząc tu tradycyjnego referatu, trudno podać nazwiska. Mówców jest wielu. Mówią pracownicy umysłowi i fizyczni, starzy i młodzi, kobiety i mężczyźni. Ale z serca, z głęboką troską o Ojczyznę.

Padają wspomnienia z okresu kultu jednostki, kiedy prześladowano każdą oddolną inicjatywę.

Na VIII Plenum przyjęto program napawający nas otuchą — mówił jeden z mówców. — To nasz program. Będziemy go popierali ile starczy nam sił. Wiemy, że za pół roku czy rok nie będzie le-

piej. Trzeba długiego czasu, aby naprawić wyrzuty.

Tu na wiecu nie ma reżysera, jak bywało ongiś. Sprawozdawca jest wzruszony entuzjazmem i poczuciem odpowiedzialności zebranych za losy kraju. Pada nazwisko I sekretarza Komitetu Centralnego. Zrywa się burza oklasków. Przeszło 200 pracowników wstaje i śpiewa: Sto lat niech żyje, żyje nam!

Jedna kobieta domaga się uwolnienia tych, którzy znaleźli się w kolizji z prawem w czasie wypadków poznańskich, bo to jej zdaniem nastąpiło w wyniku sytuacji ogólnej.

Mieczysław Rek poruszył zagadnienie trudności gospodarczych. Trzeba państwu pomóc. Przekazał plik obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Jeden z młodych pracowników transportu zgłosił projekt, aby każdy pracujący w Polsce przepracował trzy dni w roku i przeznaczył zarobek za ten czas państwu na spłacenie długów zagranicznych. Zabierający głos popierali wnioski VIII Plenum KC o powołanie komisji sejmowej, która by kontrolowała nasz handel, transakcje zagraniczne.

Mówiono także o tych, którzy winni odejść ze stanowisk w Gostyniu. W ostrych słowach zaatakowano zle niedemokratyczne postępowanie członka Komitetu Powiatowego PZPR — Bujewicza. Zebrani żądali jego ustąpienia. Również wniósł stanowisko swoje opuścić Stefan Libert, który nie zasłużył sobie na zaufanie społeczeństwa. Wniesiono również wniosek o powołanie specjalnej komisji, która by zbadała nadużycia niektórych pracowników tutejszego Urzędu ds. Bezpieczeństwa. Wyrzadzili oni bowiem wiele krzywd i niesprawiedliwości. Jeden z obecnych przedstawił swoją gehennę, kiedy po wyjściu z więzienia od mawiano mu zagwarantowanych konstytucyjnie praw. Kończył swoje przemówienie: podpisuję się dwoma rękami za programem Gomułki i będę go realizować na swoim, chociaż małym odcinku.

Następuje odczytanie rezolucji i wniosków. Na zakończenie wszyscy śpiewają Hymn Narodowy.

Podobne wiece odbyły się w porzeczowskim POM i hucie szkła. Na jednym i drugim spontanicznym zebraniu załoga wyraziła radość i zaufanie do kierownictwa KC. Robotnicy i tu postanowili przyjąć z pomocą państwu deklarując udział w nowej pożyczce. I tu także zażądano ustąpienia ob. Bujewicza i Liberty, którzy — zdaniem mówców — nie nie mają wspólnego z demokracją, są kacykami i wyrzadzili wiele krzywd partii i społeczeństwu.

## Członkowie KC ZKJ wśród kierownictwa PZPR

WARSZAWA (PAP)

W dniu 23 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab i Aleksander Zawadzki spotkali się w gmachu Rady Państwa z członkami przebywającymi w Polsce delegacją parlamentarnej Skupszczyzny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — członkami Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii.

Rozmowa, w czasie której poruszono szereg aktualnych zagadnień interesujących obie strony, odbyła się w bardzo serdecznej atmosferze.

## Ustanowienie stosunków pełnego zaufania między WPP i ZKJ

BELGRAD (PAP)

W poniedziałek wieczorem opuściła Jugosławie udająca się w drogę powrotną do Budapesztu delegacja KC Węgierskiej Partii Pracujących z pierwszym sekretarzem partii Erno Gero na czele. W czasie swego pobytu w Jugosławii delegacja przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami Związku Komunistów Jugosławii.

W oświadczeniu złożonym

przed opuszczeniem Jugosławii dla dziennika belgradzkiego „Politika“ członkowie delegacji węgierskiej stwierdzili, że „zasadniczym rezultatem rozmów jest ustanowienie pełnego zaufania“ między dwiema partiami, dodając, że „ma to wyjątkowo ważne znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków między dwoma sąsiadującymi z sobą krajami socjalistycznymi“.



## Otwarcie Pracowni HIGIENY KOMUNALNEJ w Chodzieży

W Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Chodzieży otwarto Pracownię Higieny Komunalnej. Obecnie ona swym zasięgiem równie powiatu: Wągrowiec i Oborniki. Do zadań pracowni należy m. in. nadzór nad higieną osiedli, zaopatrzeniem w wodę oraz nad zakładami użyteczności publicznej. (ko)

## Kwitnie jabłoń

Już od tygodnia w ogródku działkowym Jana Panowicza na Osiedlu Warszawskim kwitnie jabłoń. Delikatnym kwiecikiem okryta się jedna gałąź drzewa i rozsiewa miłą woń.

Nie jest to pierwszy wypadek tego rodzaju (jabłoń zakwitła również we Wrocławiu), ale nie wysuwamy z nich zbyt pochopnych wniosków na temat lekkiej zimy. Wprawdzie obecna jesień jest znacznie piękniejsza od ostatniej wiosny i lata — mimo to, przyroda lubi płatać figle. Zresztą — zobaczmy.

# Co robić aby budować taniej?

Obecny stan budownictwa domków jednorodzinnych jest opłakany, a wyniki tak znikome, że na razie nie można brać go pod uwagę przy obliczaniu przybytku izb mieszkalnych.

Przyczyny? Niewłaściwa organizacja, brak odpowiedniej dokumentacji technicznej i materiałów budowlanych oraz błędna polityka kredytowa.

Budownictwo indywidualne powinno zostać przejęte przez dobrze zorganizowane spółdzielnie, ewentualnie przez wydziały gospodarki komunalnej prezydentów powiatowych rad narodowych. Inicjatywę budowy domków jednorodzinnych powinny również podejmować większe zakłady pracy.

Zespoły budowlane mogłyby wykorzystywać już istniejącą dokumentację typową, albo opracować dokumentację powtarzalną dla konkretnych warunków lokalizacyjnych i materiałowych.

Istotną kwestią już przy opracowywaniu dokumentacji jest sprawa opłacalności domków. Stosujemy 3 typy domków jednorodzinnych: wolnostojące, bliźniacze i szeregowe. Koszt budowy kształtuje się w tej samej kolejności, licząc od najdroższego do najtańszego. Dziwne więc, że najczęściej spo-

tykamy budynki wolnostojące, tj. najdroższe; rzadko natomiast szeregowy, których budowa w stosunku do poprzednich kosztuje przynajmniej o 1/3 taniej. Koszt robót ziemnych oraz uzbrojenie we wszelkie instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne i gazowe jest o wiele niższe z uwagi na to, że domek jednorodzinny stanowi segment 6-8-metrowy budynku szeregowego. Podobnie przedstawia się analiza kosztów samej budowy. Obie ściany boczne, jako elementy wspólne z sąsiednimi segmentami szeregowych domków, mogą być zbudowane z pojedynczej cegły. Wszystkie pionowe wzdłuż, a także i elektryczne są również wspólne, a przy dwóch kondygnacjach można zastosować dach płaski bardziej ekonomiczny od stromego.

Przykłady tego rodzaju budownictwa mamy w Poznaniu przy ul. Rolnej i Promienistej.

Biorąc pod uwagę użyteczność i stosunkowo niski koszt budowy takiego domku, zespół architektów Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego opracowuje dokumentację dla jednego z typów indywidualnego budownictwa szeregowego, który zamierza propagować w naszym województwie.

Brak materiałów budowlanych jest rzeczą powszechnie znaną. W tym wypadku nie chodzi o cegłę. Domki jednorodzinne przecież mogą i powinny być budowane przede wszystkim z wszelkiego rodzaju elementów prefabrykowanych i to nie ciężkich bloków wielkorynnowych, lecz lekkich żużlowych, płyt gipsowo-żużlowych, wiórowych, trzcinowych oraz ytongów i siporexów.

Instalacje wytwórnie elementów prefabrykowanych będą mogły do piero po zaspokojeniu potrzeb państwowych oddać nadwyżkę produktów na potrzeby budownictwa indywidualnego. Zapewne nie nastąpi to przedk. Dlatego należałoby przemysłem możliwości założenia spółdzielni pracy, nastawionej wyłącznie na produkcję lekkich elementów budowlanych — znajdujących zastosowanie przy budowie domków jednorodzinnych. Nie muszą to być wielkie zakłady, wymagające poważnych inwestycji i licznego personelu administracyjnego, ale małe wytwórnie poligonowe, podległe jednostkom organizującym indywidualną akcję budowlaną.

I wreszcie sprawa kredytów na budownictwo indywidualne. Wstępujący do spółdzielni musi wpłacić gotówką 30 proc. sumy kosztorysowej, a resztę spłaca ratalnie w przeciągu 10 lat. W praktyce więc przy budowie domku wartości ok. 100 tys. zł, udziałowiec wpłaca jednorazowo 30 tys. zł, a następnie przez 10 lat płać raty w wysokości ok. 600 zł miesięcznie. Są to sumy tak poważne, że zwykli śmiertelnicy — zdecydowana większość robotników i urzędników — nie mogą nawet marzyć o takim przedsięwzięciu. W ten sposób pomoc państwa

dla budownictwa indywidualnego, która powinna iść przede wszystkim w kierunku polepszenia sytuacji mieszkaniowej najbardziej potrzebującym, mija się z celem. Ażby budownictwo indywidualne mogło stać się naprawdę powszechne — należałoby wydatnie obniżyć dolną granicę wkładu gotówkowego mniej więcej do wysokości 3-miesięcznych poborów wstępującego do spółdzielni, a raty rozłożyć na 30 lat. Wtedy przy domku wartości ok. 100 tys. zł, raty miesięczne nie przekroczyłyby 300 zł, a więc wejście w granicę realnych możliwości przeciętnie zarabiających pracowników.

K. BURYAN

## BRAWO Kołaczkowice!

Kiedy mieszkańcy wsi Kołaczkowice w powiecie rawickim, dowiedzieli się, że w bież. roku ich miejscowość nie jest objęta planem elektryfikacji postanowili radzić sobie sami. Założyli komitet i opodatkowali się, celem zdobycia funduszy na materiał. Wojewódzki Zarząd Rolnictwa w Poznaniu obiecał im przyznanie dodatkowych sum na pokrycie pozostałych kosztów. Dziś w Kołaczkowicach widać intensywną pracę, którą kieruje ekipa Wrocławskiego Zjednoczenia Montażowego Stupów. Ekipa ta podjęła zobowiązanie elektryfikacji Kołaczkowic poza planem. Wierzę jeszcze w tym roku będzie tam światło. Oby tylko Woj. Zarząd Rolnictwa w Poznaniu przydzielił potrzebne pieniądze. (w. l.)

## naszych ARTYKULÓW

Odpowiadając na notatkę pt.: „Co z higieną?”. Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze wyjaśnia: Punkt zbiorczy w Błaszach obsługuje ob. Miller, którego obowiązkiem jest utrzymanie placówki w stanie odpowiadającym wymogom higieny. Zwracał on się kilkakrotnie do PRN i GRN o umożliwienie nabycia materiałów, potrzebnych do budowy punktu zbiorczego. Starania nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Przedsiębiorstwo złożyło w tej sprawie również kilka wniosków, na które nie otrzymało odpowiedzi.

A przecież zachowanie wymaganych warunków sanitarnych w punkcie zbiorczym zależy jest właśnie od przydziału przez władze terenowe materiałów budowlanych.

## Teatry

INOWROCLAW — „Porwanie Sabinek” (Państw. Teatr z Gniezna).

## Kina

KALISZ — Wolność: „Małż dła A. Zacheo”. Stylowe: „We soly chłopaki”; OSTROW: „Przodownik”; „Ja i mój dziadek”; „Stofce”; „Zuch”; Gniezno — Polonia: „Szajka z Lawendowego Wzgórza”; Lech: „Tajemnica dzikiego szubry”; LESZNO — Sportowiec: „Ulica złoczystych”.

## Radio

PROGRAM I  
Fala 1322 m  
12.10 — aud. dla wsi, 12.20 — Beethoven: Uwertura — „Król

# GŁOS SPORTOWY

## Uczniowie na bieżniach skoczniach i rzutniach

Od 30 września trwają w Wielkopolsce wojewódzkie lekkoatletyczne mistrzostwa wiejskich szkół podstawowych. W imprezie tej biorą udział uczniowie szkół, znajdujących się w miastach niepowiatowych. Mistrzostwa, których organizatorami są Wydziały Oświaty, LZS i PKKF, rozpoczęły się od zawodów wewnętrznych poszczególnych szkół. Z kolei odbyły się mistrzostwa powiatów, a w najbliższą niedzielę zostaną rozegrane w Poznaniu wojewódzkie (na boisku i hali WSWF o godz. 9). W zawodach tych startować będzie około 20 reprezentacji powiatowych.

Dotychczasowy przebieg imprezy wykazał, że szkoły stanowią bogaty rezerwar talentów. Dlatego stworzenie młodemu lekkoatletom odpowiednich warunków może przynieść dobre owoce.

Oto kilka ciekawszych wyników, uzyskanych na mistrzostwach powiatowych:

## Zwycięstwo jeźdźców Sierakowa

Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyły się w Wolsztynie doroczne zawody konne, organizowane przez LZS przy zespole PGR Chorzew.

W konkursie zwykłym z udziałem 16 koni zwyciężył Kozak z Lutomia na „Dragonie” przed Wętkowskim (Sroda) na „Kamczacie” i Stupieckim (Michorzewo) na „Lublinie”. W konkursie dokładności wygrał Tomczak (Chorzew) na „Elcie” przed 14-letnim Ciesielskim (Michorzewo) na „Atlasie”, Zielińskim (Głuchowo) na „Jawajczyku” oraz Wesolym (Sieraków) na „Celnym”.

W najważniejszym konkursie — ciężkim o Puchar Przechodni „Ziemie Wolsztyńskiej” zwycięstwo odniosła drużyna z Sierakowa z 12 punktami karnymi przed Chorzewem (13,5 pkt.) i Głuchowem (41 pkt.).

Bogaty, tegoroczny sezon jeździecki zostanie zakończony tzw. „wszechstronnym konkursem konna wierzchowca”. Zawody te, w których startować ma 24 czolowych jeźdźców polskich, odbędą się w dniach: 9-11 listopada br. w Sierakowie. Na program zawodów składają się trzy próby: ujeżdżalnia, wytrzymałość i skoków przez przeszkody. Tytułu mistrzowskiego broni reprezentant LZS Racot — Tokarczyk (koń „Bej”).

dziewięć: 60 m — Dobro-  
gowska (Rogoźno) — 9,9; w  
dal: Piątek (Kwilec) — 4,03;  
wzwyż: Kubsch (Łowyn) —  
Krawczyk (Kwilec) po 1,18;  
chłopcy: 60 m: Madzrak  
(Pleszew) — 8,1; 300 m:  
Herbst (Zduny) — 44,00; w  
dal: Piosik (Kębłowo) —  
4,29; wzwyż: Wagner (Śle-  
sin) — 1,32. (i)

## A jednak do Melbourne!



Kazimierz Ziński wbrew opinii „speców” jakoby nie dojechał jeszcze do Melbourne, został już na miejscu. W bieżącym roku, który stawia go na siódmym miejscu wśród czołowych światła. Obecnie, po długich dyskusjach, PKOl przyznał Zińskiemu olimpijski paszport. Nasz młody, utalentowany biegacz został dokooptowany do ekipy olimpijskiej i startować będzie na igrzyskach olimpijskich na dystansie 5 km.

Fot. K. Przychodzi

## Korespondenci SPORTOWI donoszą

W spotkaniach tenisa stołowego o mistrzostwo klasy A, wolsztyński Grom wygrał walkowerem — 10:0 z Unią (Chodzież) i przegrał w stosunku — 1:9 z Włóknarzem (Poznań). Po 3 punkty dla Włóknarza zdobyli: Drimel, Zbaski i Lencicz; dla Gromu jedynie zwycięstwo uzyskała para: Ostrowski — Ratajecki.

W meczu piłkarskim o Puchar Polski, nowy, piękny sukces odnieśli piłkarze wolsztyńskiego Gromu, którzy niespodziewanie, po bardzo emocjonującej grze, pokonali komb. III-ligową Gwardię z Poznania w stosunku — 6:4. Piłkarze Gromu grali ambitnie i niezwykle ofiarnie.

W hokeju na trawie uzyskano w Gnieźnie następujące wyniki:  
Puchar Polski: Stella (Gniezno) — Kolejjarz (Gniezno) — 4:1, Stella (Gniezno) — Kolejjarz (Sroda) — 6:1.  
O wejście do ligi: Zryw (Gniezno) — Start (Łódź) — 8:0, Zryw (Gniezno) — LZS (Grudziądz) — 2:0, LZS (Grudziądz) — Start (Ł.) — 2:2.

## FRONTU NARODOWEGO

## „Czynem zadokumentujemy poparcie radosnych zmian”

Dawno nie było takiego zebrań w Gozdowie. Ludzie nie przyniesli z sobą tradycyjnych narzeków na brak węgla, nawozów sztucznych czy narzędzi rolniczych. Tyle co wysłuchali przemówienia Władysława Gomułki. Natomiast do ich otuchy do rzetelnej codziennej pracy. Mówili więc o tym, jak podnieść hodowlę i urodzaje. Mówili też pod adresem klasy robotniczej o pomocy w postaci coraz lepszej produkcji przemysłowej, a szczególnie w postaci materiałów budowlanych na remonty i poszerzenie pomieszczeń inwentarskich.

Poruszono także sprawę kan dydatów na posłów.

— Co to za poseł, który z nami nie ma żadnego kontaktu? — Była to aluzja pod adresem min. J. Dąb-Kociola, który nigdy nie odwiedził swoich wyborców w powiecie wrzesińskim.

W skład Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego powołano 17 delegatów. Zebraniem chodziło o to, by nowy Gromadzki Komitet, bez względu na przynależność partyjną, łączył wszystkich ludzi pracy w krzątaniu około jutra.

W tym samym powiecie wrzesińskim równocześnie odbywają się zebrania wiejskie i zakładowe. W Guitowach Małych 30 zebranych wyłoniło delegację na zebranie gromadzkiego Frontu Narodowego w Grzybowie. W skład delegacji wszedł także przedstawiciel młodzieży — Zygmunt Dekowski.

Założa POM w Kołaczkowie poleciła reprezentować zakład w komitecie Frontu Narodowego: Tadeuszowi Mazurczakowi, H. Horkawemu i B. Grzesiowi.

Pracownicy stacji Kolei Dojazdowych we Wrześni wybra-

li zaś Leona Pawlaka i Czesława Schoena.

W Guitowach (pow. Sroda) świetlica nie mogła pomieścić wszystkich delegatów wiejskich i państwowych gospodarstw, wchodzących w skład gromady. Kierownik szkoły Włodz. Frasniewicz przedstawił im realizację dotychczasowego programu Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego. Były tu i osiągnięcia, i niedociągnięcia.

— Nasz program — powiedział — był sztyty nie na nasze możliwości. Nowy program musi być realny.

Dyskusja była niezwykle ożywiona. Mówiono i o złych cylindrach do lamp naftowych i o konieczności założenia na miejscu ośrodka zdrowia, i o nieprzemyślanej nowej granicy powiatu wrzesińskiego i średzkiego, „dzięki” której, aby dostać się do Srody, trzeba jeździć przez Poznań. Skrytykowano projekt zbiorowego przewożenia butów, wymagającego naprawy do Kostrzyna, zamiast otworzyć warsztat szewski na miejscu. Dla zebranych — to ważne sprawy. Sprawy bytowe robotników rolnych poruszył Wacław Glapa z Wysławie.

Inż. Nowak wskazał na konieczność uregulowania Moskawy, pozwolił to zamienić nieużytki w piękne łąki. Sprawą tą winien się zająć Gromadzki Komitet Frontu Narodowego.

— Narzekamy na złe drogi — powiedział dyskutant — po budujemy je sami, czyniami społecznymi.

Nowy Komitet Gromadzki Frontu Narodowego w Guitowach liczy 17 osób, na przewodniczącą powołano kierowniczkę szkoły Włodzimierza Frasniewicz.

## Nareszcie!

Kilkakrotnie pisaliśmy już o konieczności kapitalnego remontu mostku na rzeczce Wrześniej. W tych dniach oddano wreszcie do użytku nowy mostek. Przez podniesienie jego poziomu, zlikwidowano stopnie, co ułatwiło komunikację. (K. St.)

## Praca

Pomoc do dziecka potrzebna. Poznań, Wojskowa 10 m. 8. 20904g

## Kupno

Kupię cegły, dźwigary. Oferty. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie go 3, dla 20800g.

## Sprzedaż

Lisy niebieskie (materiał hodowlany) sprzedaje Zespół Hodowców Kraków, ul. Rujawska 12/6, tel. 348-20. K3723

## Nieruchomości

Kupię w Poznaniu domek, mo-  
że być niewykończony. Oferty  
Biuro Ogłoszeń Świerczew-  
skiego 3 dla 20777g.

## Obwieszczenia

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu zawiadamia, że termin akcji odszczepiania miasta przedłużono do dnia 31 października 1956 r. Paragony (rachunki) zakupu trutek należy, po napisaniu na odwrocie położenia i numeru nieruchomości, składać w Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej — Oddział Gospodarki Komunalnej i Mieszkań, właściwym dla danej nieruchomości. K3688

## Pracownicy poszukiwani

Wysokokwalifikowanego magistra wzgl. inżyniera chemii z praktyką w zakresie materiałów budowlanych zatrudnimy zaraz. Zgłoszenia przyjmujecie dział kadr ZPEB w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1. K3676

Palacza do centralnego ogrzewania i pracowników fizycznych, magazynowych zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia Poznań, pl. Wolności 4, II ptr., pokój 20. K3674

## Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); działy redakcyjne: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (mocy) — 629-52.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-7-1953



Dnia 23 października 1956 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 51, śp.

z Kokocińskich

## Irena Trachman

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Debu, przy ul. Bluszczywej.

W ciężkim smutku pogrążeni  
córka z mężem, syn, siostra, wnuki i rodzina  
Poznań, Czechosławska 59. 21102g



Dnia 23 października 1956 zmarła w Panu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka, babcia i ciocia, śp.

## Stanisława Brudkiewicz

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni  
syn i rodzina  
Poznań, Wyspiańskiego 38. 21061g



Dnia 25 października 1956 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka teściowa, siostra, ciocia i babcia, przeżywszy lat 82, śp.

z Kasserów

## Maria Dzimian

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni  
córka z mężem, syn z rodziną  
21046g



Dnia 24 października 1956 zmarła w Bogu nasza najukochańsza matczynka i babcia śp.

z Jezińskich

## Karolina Kerberowa

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Zabikowie.

Straszkana rodzina  
Lubon, Puszczykówek, Kraków. 21096g



Dnia 23 października 1956 zasnęła w Bogu, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka i siostra, śp.

z Kędzińskich

## Helena Stępiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 10 z domu Żaloby.

W głębokim smutku pogrążeni  
małż, córki, syn z rodziną  
Kórnik — Prowent. 21069g